

Wisielcza miłość • Pod sztandarem ONR • Program TV

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 32 (1761)

7 sierpnia 2016

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

**Znalazłam się w grupie mieszkańców Łomży
i okolicy, która wyruszyła na spotkanie
z papieżem**

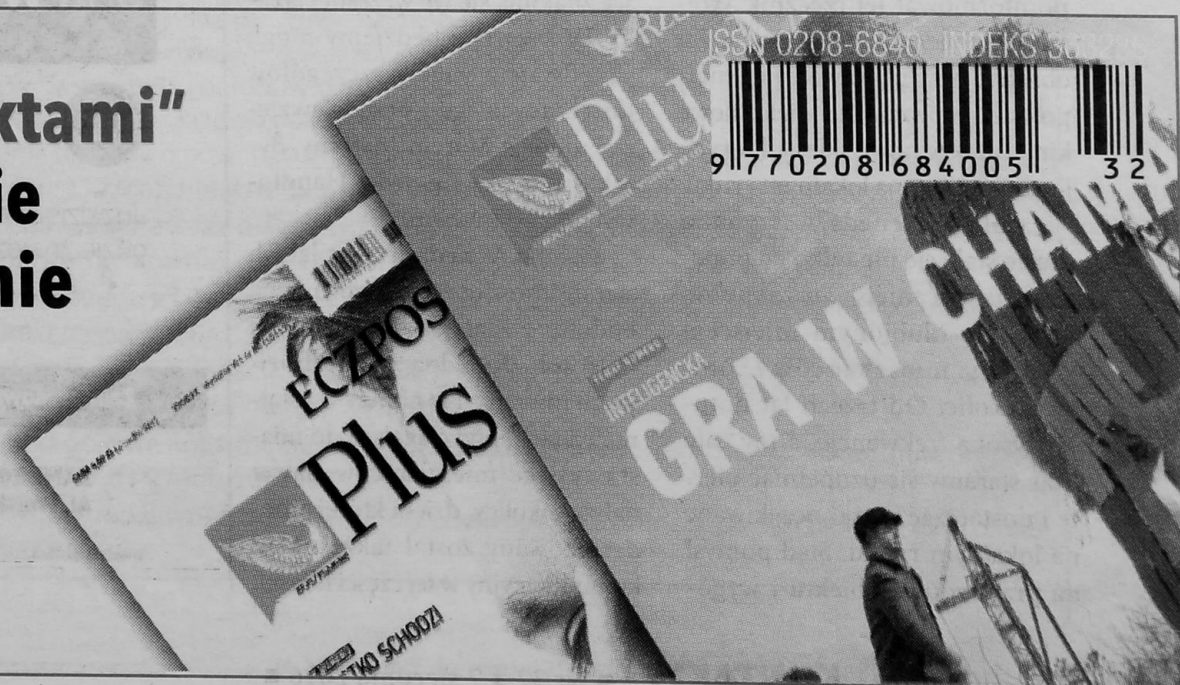
Nie będę się lękać!

**Miłosierdzie
i solidarność**

Kryminal tango

**Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn**

 **Plus Minus**



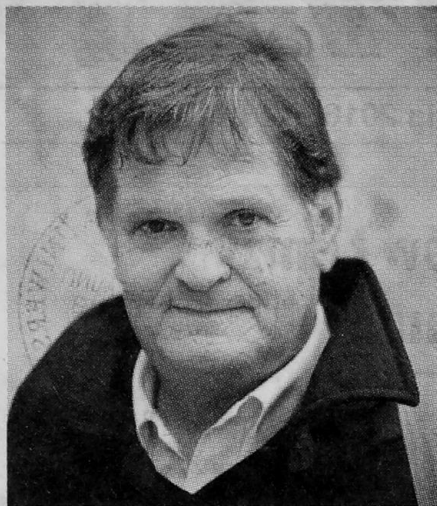
Ważne słowo:

Miłosierdzie i solidarność

Jarosław Mikołajewski: – Jest tak serdecznie, że zobaczyliśmy, jak bardzo nas przynębiła złośliwa polityka. Za odpowiedź mieliśmy złość, a teraz mamy alternatywę – wesołe i mądre braterstwo. „Chcecie zmieniać?”, pyta Franciszek młodych ludzi. „Chcemy!”.

Esencją tych dwóch światów była Jasna Góra: kontrast ludzkiego papieża i polityków o twarzach z tektury. I spotkanie na Błoniach: jednoś Franciszka z tłumem multi-kulti; ludzkością tak wyśmianą, tak różnorodną, a zjednoczoną losem, trudnościami, nadziejami, jak stworzył ją Bóg albo Natura.

Dzięki Franciszkowi pokazało się, że najważniejszy jest człowiek. Nawet w oczach Boga, który nie chce siedzieć na tronie. To ważny moment, spotkanie humanizmu



religijnego i laickiego. Zapomnieliśmy, że ludzie żyjący bez dogmatów i ci, którym dogmat buduje tożsamość, mają dogmat wspólny, miłosierdzie i solidarność.

(Autor jest poetą, pisarzem i tłumaczem z języka włoskiego, twórcą książek dla dzieci, eseistą i publicystą).

Galeria Veneda w Łomży będzie większa!



Prace projektowe, związane z przebudową Galerii Veneda (na zdjęciu) w Łomży rozpoczęła kielecka spółka Echo Investment, poinformował jej rzecznik Wojciech Gepner. W przebudowanym obiekcie przy ul. Zawadzkiej mają powstać nowoczesne wielosalone kino, a także nowe sklepy, których jeszcze nie ma na lokalnym rynku.

„Galeria Veneda w szybkim czasie stała się nie tylko najpopularniejszym miejscem zakupów, ale także ulubionym miejscem spotkań mieszkańców Łomży i okolic. Od trzech lat notuje wysoką frekwencję, a my cały czas staramy się uzupełniać ofertę i dostarczać marki oczekiwane na lokalnym rynku. Stąd pomysł na przebudowę obiektu i wygo-

spodarowanie miejsca na pierwszy w Łomży kinowy multiplex i kilka nowych sklepów odzieżowych. Jak na razie prace projektowe znajdują się we wczesnej fazie. W IV kwartale będziemy mogli przedstawić więcej szczegółów dotyczących tego przedsięwzięcia”, dodaje Marcin Materny, dyrektor Działu Centrów Handlowych Echo Investment.

Galeria Veneda, po 10 latach starań inwestora o pozwolenie na budowę, została otwarta w marcu 2013 rok. To jedna z najtrafniejszych inwestycji w Łomży w ostatnich latach, przyciągająca do miasta tysiące mieszkańców nawet dalszej okolicy, dzięki której zmodernizowany został także układ komunikacyjny w tej części miasta.



Wyrazy głębokiego współczucia
Pani Bogusławie Cymek
dyrektor Przedszkola Publicznego „PINOKIO” TWP
z powodu śmierci

MAMY

składa Prezes Oddziału TWP w Łomży
wraz ze współpracownikami

Przedszkole Publiczne nr 14 w Łomży

ogłasza nabór do projektu

„Trzylatek z przyszłością”

współfinansowanego ze środków Europejskiego
Funduszu Regionalnego z RPOWP.

Harmonogram i regulamin rekrutacji dostępny

jest na stronie www.przedszkole14.lomza.pl

i pod nr telefonu: 86 218 – 85 – 52.

Skrócona ciąża

„Polacy chcą mieć dzieci, zakładają rodziny, czuć się bezpiecznie. Rodzina 500+ działa”, tak premier skomentowała w niedzielę dane, że w I półroczu 2016 r. przyszło na świat 191 tys. dzieci (I półrocze 2015 r. – 181 tys.; I półrocze 2014 – 183,3 tys.).

Gdyby przyjąć, że wzrost liczby urodzeń jest zasługą programu

– REKLAMA



500+, to ciąża musiałaby trwać cztery miesiące, a nie zwykle dziewięć, bo pieniądze są wypłacane dopiero od kwietnia.

Kredyt?

Jak w banku... Tylko prościej!



Wiele banków.
Jedno miejsce.

Już dziś skorzystaj z oferty MULTI SFERY,
gdzie znajdziesz **kredyty bankowe w jednym miejscu.**

Multi Sfera Sp. z o.o. jest firmą świadczącą usługi w zakresie pośrednictwa w uzyskiwaniu kredytów bankowych. Nie jest to instytucja kredytowa. Usługi świadczone są na podstawie umowy o pośrednictwo w uzyskiwaniu kredytów bankowych. Wszelkie informacje o kredytach bankowych należy uzyskać bezpośrednio od banku. Multi Sfera Sp. z o.o. nie gwarantuje uzyskania kredytu bankowego. Wszelkie informacje o kredytach bankowych należy uzyskać bezpośrednio od banku. Multi Sfera Sp. z o.o. nie gwarantuje uzyskania kredytu bankowego. Wszelkie informacje o kredytach bankowych należy uzyskać bezpośrednio od banku.

Zainteresowany? Przyjdź do naszego Oddziału i dowiedz się więcej:



ZAMBRÓW
Al. Wojska Polskiego 8 lok. 7



kom. 608 277 645, 608 277 706
tel. 86 475 47 78

www.multisfera.pl

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Katarzyna Karwowska, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrów Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP:

GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński

(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Czas, jak wiadomo, jest wieczny. Ale przemija. Przemięły także Światowe Dni Młodzieży z papieżem Franciszkiem w Krakowie, bez wątpienia jedno z najważniejszych wydarzeń we współczesnej historii Polski.

Czas, jak wiadomo, robi też swoje. Kiedy po wyjątkowych przeżyciach powoli opadają emocje, nadchodzi czas mędrców interpretatorów. I właśnie nadszedł. Tych z prawa, z lewa i ze środka, spod różnych szyldów i barw. Mają teraz szczególne zajęcie: tygodniami będą rozkładać na czynniki pierwsze nie tylko całe kwestie papieża Franciszka, ale nawet jego poszczególne słowa, tłumacząc wszem i wobec, co miał na myśli. A miał na myśli, oczywiście to, co oni myślą! Choć papież mówił wprost i prosto, tak, aby rozumiał go każdy! Żaden tłumacz papieża Franciszka z polskiego na polski nie jest potrzebny. Poza interpretatorami, którzy będą starali nam wmówić, że wyrażał ich rację.

GABRIELA SZCZĘSNA



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

**Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod AW72YWNAL i czytaj!**

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów PREFBET Sp. z o.o. ogłasza sprzedaż nieruchomości.

Sprzedaż dotyczy:

1) prawa własności nieruchomości gruntowej położonej w Łomży przy Al. Legionów 147D oznaczonej jako działka nr ew. 12327/5 o powierzchni 1802 m², dla której Sąd Rejonowy w Łomży prowadzi księgę wieczystą nr LM1L/000059782/3;

2) prawa własności do budynku Centrum Obsługi Budownictwa, znajdującego się w Łomży przy Al. Legionów 147D o powierzchni 953 m², znajdującego się na w/w działce;

Opis przedmiotu aukcji:

Nieruchomość zlokalizowana jest w przemysłowo - usługowej części miasta przy jego głównej arterii komunikacyjnej - Alei Legionów w pobliżu skrzyżowania z ulicą Poznańską, Szosą do Mężenina i wylocie w kierunku Warszawy. Teren działki jest całkowicie ogrodzony (słupki murowane na cokole, przęsła z kątownika stalowego). Wzdłuż działki zlokalizowanych jest 20 miejsc parkingowych na samochody osobowe. Budynek usługowo - handlowy dwukondygnacyjny częściowo podpiwniczony o pow. całkowitej 953 m² (pow. zabudowy 405 m², pow. użytk. 630 m²). W parterze budynku poza pomieszczeniami komunikacyjnymi zlokalizowana została sala sprzedaży z witrynami skierowanymi w kierunku Al. Legionów o pow. 79,2m², magazyn o pow. 170 m² z antresolą o pow. 59 m², z bramą wjazdową o wymiarach 261/280, pomieszczenia socjalne oraz pomieszczenie biurowe o pow. 16,4 m². Na I piętrze usytuowanych jest 6 pokoi biurowych o pow. 12,4 m²; 12,9 m²; 14,2 m²; 25,1m²; 41,1m²; 42,1m² oraz pomieszczenia sanitarne.

Cena wywoławcza dla nieruchomości wskazanych w pkt 1 i 2 wynosi 1.350.000 złotych brutto (słownie: jeden milion trzysta pięćdziesiąt tysięcy złotych)

Nieruchomości wskazane w pkt 1 i 2 powyżej nie są obciążone ograniczonymi prawami rzeczowymi.

Oferty można składać w sekretariacie Spółki (ul. Kolejowa 17, 18 - 411 Śniadowo) lub e-mailem na adres sekretariat@prefbet.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące stanu nieruchomości uzyskać można pod tel. 86 217 61 27 lub 509722146

Istnieje możliwość dokonania oględzin nieruchomości po uprzednim uzgodnieniu terminu.

MYŚL TYGODNIA:

Zostawcie trwały ślad na Ziemi, a nie na kanapie

Papież Franciszek

■ Nie są zainteresowani sprzedażą jabłek do Chin sadownicy z naszego województwa. Porozumienie o eksporcie polskich jabłek do Chin oba kraje podpisały w czerwcu. Jak tłumaczą sadownicy, do końca nie są jasne przepisy, poza tym to także duża odległość i jest to nieopłacalne. W całej Polsce chęć wywozu plonów zgłosiło prawie 1 000 sadowników, głównie z województwa mazowieckiego.

■ Karę 7 mln zł z odsetkami nałożoną na Łomżę przez marszałka województwa za magazynowanie w 2013 roku na miejskim wysypisku w Czartorii koło Miastowa „kompostu nieodpowiadającego wymaganiom”, utrzymało Samorządowe Kolegium Odwoławcze. Miasto może się jeszcze odwołać do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

■ 23 wolne etaty czekają na chętnych do pracy w Służbie Celnej. Wśród wymaganych kryteriów: obywatelstwo polskie, co najmniej średnie wykształcenie, niekaralność i nieposzlakowana opinia. Zainteresowane mogą składać dokumenty w Izbie Celnej w Białymstoku do 16 sierpnia. Szczegółowe informacje na www.bialystok.scelna.gov.pl.

■ Pikietowało kilkudziesięciu pracowników Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku w poniedziałek, 1 sierpnia, przed siedzibą dyrekcji. Chcą lepszych warunków pracy i podwyżek wynagrodzeń.

■ Minimalna ingerencja człowieka powinna być podstawą nowego planu zarządzania Puszcą Białowieską w Polsce. Takie jest główne zalecenie Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody, której przedstawiciele przebywali w Białowieży i przygotowali raport w tej sprawie. Oczekuje tego także UNESCO, która uznaje Puszczę za element Światowego Dziedzictwa. Minister Szyszko powoli wycofuje się z zapowiadanej wycinki, między innym dlatego, że wielkie firmy, jak Pfeiderer oraz Ikea zapowiedziały, że nie będą kupować drewna z Puszczy.

■ Lekarz rekordzista miał zajmować się pacjentkami 80 godzin bez

przerwy. Taki przykład „pracowitości” znaleźli kontrolerzy w szpitalu w Kolnie, wynika z raportu Najwyższej Izby Kontroli o sytuacji na oddziałach położniczych w kraju. W województwie podlaskim analizie poddane zostały szpitale w Suwałkach, Kolnie i Hajnówce.

■ O zwolnieniu całej załogi, czyli 140 osób do końca roku zakładu w Bielsku Podlaskim poinformowała firma Hoop Polska. Znany producent napojów, który ma jeszcze zakłady w Grodzisku i Kutnie, zapowiada programy wsparcia zwalnianych i pomoc w poszukiwaniach nowego zatrudnienia.

■ Nawet 200 inżynierów, mechaników, specjalistów automatyki i elektroniki będzie mogło znaleźć pracę w zakładach tytoniowych BAT w Augustowie. Firma przenosi część swojej produkcji z Niemiec do Polski. Z załogą liczącą około 1 000 osób augustowski zakład będzie jednym z największych w całej firmie BAT na świecie.

■ Zdjęcia do filmu „Wnyki”, czyli kontynuacji kultowego „Znachora” sprzed ponad 30. lat powstają w naszym regionie. W głównych rolach występują znani aktorzy,

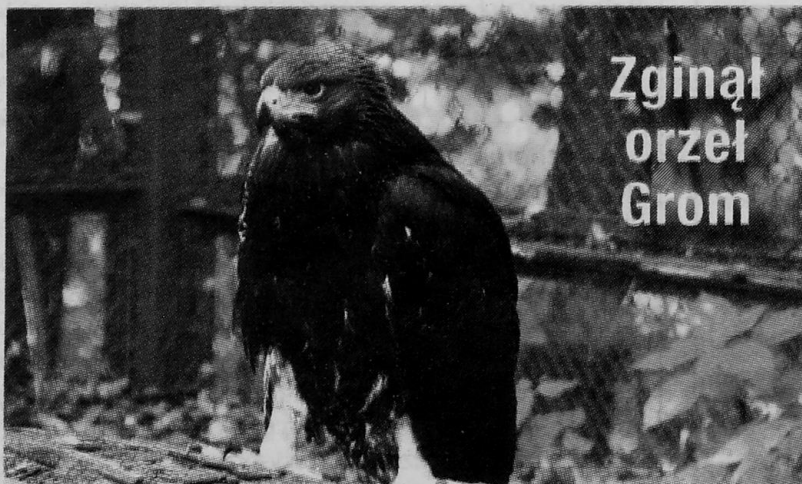
w tym znani ze „Znachora” Bożena Dykiel i Tomasz Stockinger. Jako statystów realizatorzy zaangażowali kilkudziesięciu mieszkańców Bielska Podlaskiego, gdzie powstają zdjęcia.

■ Fashionable East, czyli cykl wydarzeń związanych z modą, gości w Białymstoku od 4 do 7 sierpnia. W programie jest kilkanaście pokazów, kolekcje przygotowane przez znanych i debiutujących projektantów z Polski, Serbii i Ukrainy, wystawy, projekcje i zajęcia warsztatowe.

■ Nie będzie kary za koszulki z napisem „Komitet Ochrony Debili”, jakie mieli na sobie członkowie Młodzieży Wszechpolskiej, którzy w styczniu tego roku zakłócili w Białymstoku legalną manifestację Komitetu Obrony Demokracji. W ocenie policji zasługiwali na mandaty po 500 złotych, sąd nie zgodził na ukaranie.

■ Do trzech lat więzienia grozi mieszkańce Suwałk, która pozostawiła na zamkniętym balkonie swojego mieszkania psa bez jedzenia i wody przez kilka dni. Na dramat zwierzęcia zareagowali sąsiedzi. Pies trafił pod opiekę pracowników schroniska.

■ Znakomicie spisuje się Jagiellonia Białystok w pierwszej fazie rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy. Zespół w trzeciej kolejce pokonał na wyjeździe Lecha Poznań 2:0 i zajmuje pierwsze miejsce w tabeli.



Leśnicy z Nadleśnictwa Rajgród wypuścili 30 marca na wolność orła przedniego o imieniu Grom (na zdjęciu), wyhodowanego w Ogrodzie Zoologicznym w Poznaniu. Został wyposażony w nadajnik GPS, co umożliwiło śledzenie jego losów. Grom zadomowił się w okolicy oddalonej 10 km od miejsca, w którym został wypuszczony. Jak mówi zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Rajgród Karol Chodkiewicz, dobrze radził sobie w dzikim środowisku. Początkowo łowy na większe zwierzęta miał nieudane, z czasem potrafił już schwycić lisa, a nawet młodego kozłaka.

Na wolności przeżył 90 dni. Został znaleziony martwy ze złamanym skrzydłem i obrażeniami wewnętrznymi. Prawdopodobnie rozbił się o linię energetyczną.

W Polsce na wolności żyje tylko 35 par orłów przednich.

Znaki czasu

■ Ok. 2 mln wiernych zgromadziło się na mszy św. w Campusie Misericordiae w Brzegach na ostatnim spotkaniu z papieżem Franciszkiem w czasie Światowych Dni Młodzieży. Papież ogłosił, że następne Dni odbędą się w 2019 r. odbędą się w Panamie.

■ Pierwszy raz w historii na Światowe Dni Młodzieży przybyła do Polski delegacja Patriarchatu Moskiewskiego z metropolitą Smoleńsko-Rosławskim Izydorem.

■ Zmarł we wtorek, 2 sierpnia, metropolita krakowski, kardynał Franciszek Macharski. Miał 89 lat. Był ostatnim z wielkich, po Wyszyńskim i Glempie, współczesnych polskich kardynałów.

■ 500 tysięcy Polaków choruje na otyłość olbrzymią i skrajnie olbrzymią. Mamy piąte miejsce na świecie w liczbie otyłych, a nasze dzieci tyją najszybciej w Europie.

■ Od 1 sierpnia zaczął obowiązywać podatek od sprzedaży detalicznej. Ekspertsi przewidują wzrost cen w sklepach.

■ Wymusił na powstańcach warszawskich zgodę na zmianę Apelu Poległych na Apel Pamięci szef MON Antoni Macierewicz. Dotąd odczytywane były tylko nazwiska poległych powstańców warszawskich. Minister wymusił dodanie 5 nazwisk ofiar katastrofy samoleśkiej.

■ Odmówili przyjęcia Medalu Honorowego Powstania Warszawskiego 1944 prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Leszek Żukowski i wiceprezes Związku Powstańców Warszawskich Zbigniew Galperyna od ministra Antoniego Macierewicza w proteście przeciwko wymuszeniu zmiany Apelu Poległych.

■ 5 karabinów maszynowych i 4 pistolety usiłował wywieźć z Niemiec Polak, zatrzymany przez polsko-niemiecki patrol kilkanaście kilometrów przed przejściem granicznym w Świecku.

■ 6 kopalń wytypowało do zamknięcia Ministerstwo Energii. Kopalnie te zatrudniają 15 tys. ludzi. PiS szedł do wyborów z hasłem „Nie będzie zamykania kopalń”.

■ Prezesem Jelcza, spółki produkującej pojazdy dla wojska i jednej z najprężniej rozwijających się firm w Polskiej Grupie Zbrojeniowej, został Łukasz Dudkowski, dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Jelczu Laskowicach, powiatowy radny PiS.

Senator Anders wpuściła ministra w maliny?

W lutym trzech senatorów USA John McCain, Dick Durbin i Ben Cardin napisało do premier Beaty Szydło list: „Chcemy wyrazić nasze zaniepokojenie działaniami polskiego rządu, które zagrożają niezależności mediów i Trybunału Konstytucyjnego oraz psują wizerunek Polski jako wzorca przemian demokratycznych”.

Szef MSW Witold Waszykowski przekonywał, że treść listu wynika z braku wiedzy na temat Polski. Wrócił do sprawy w lipcu: „Nie mieli świadomości, co podpisują. Mówię o liście z lutego tego roku. Ktoś im podrzucił takie informacje o tym, co się dzieje w Polsce. Kiedy dowiedzieli się od pani Anny Anders, jak wygląda druga strona medalu, zmienili zdanie”, przekonywał w programie „Jeden na jeden” w TVN24.

Słowa ministra postanowił zweryfikować serwis Oko.press. Dziennikarze zwrócili się do biur

senatorów z pytaniem, czy rzeczywiście zmienili zdanie.

„To bzdura (that's garbage). Senator Durbin nie zmienił swojej opinii”, odpowiedziało biuro Dika Durbina.

Sekretariat Bena Cardina odpowiedział, że nie tylko nie zmienił on swojej opinii, ale również ani on, ani pracownicy jego biura nie odbyli nigdy spotkania z panią senator Anders.

Od przedstawicieli senatora Johna McCaina Oko.press nie otrzymało odpowiedzi.

Co to znaczy?

Albo szef MSZ kłamał, albo otrzymał fałszywe informacje od senator Anders, komentuje serwis.

O komentarz do publikacji zamieszczonej w serwisie Oko.press zwróciliśmy się do biura senatorskiego w Łomży. Do zamknięcia numeru odpowiedzi nie otrzymaliśmy. Zamieścimy ją natychmiast po otrzymaniu.

Białorusini mniej kupują

Znacznie mniej niż przed rokiem kupują Białorusini w województwie podlaskim. Miernikiem jest liczba dokumentów Tax Free, czyli potwierdzeń wywozu towarów przez granicę. Według danych służb celnych w regionie, w pierwszym półroczu zarejestrowanych zostało nieco ponad 764 tysiące takich dokumentów, rok wcześniej przeszło 858 tys. Wartość wywożonych w tym roku zakupów to 576 milionów złotych, przed rokiem – 727 mln. Polska nie zmieniła zasadniczo warunków związanych z tą formą międzynarodowego handlu. Nowe, zastrzone przepisy obowiązują jednak od kilku miesięcy

cy na Białorusi, której obywatelom nie wolno podróżować za granicę zbyt często i kupować wielu rzeczy.

Północno-wschodnie pogranicze z Trójmiastem też straci setki milionów w wyniku decyzji strony polskiej o zawieszeniu małego ruchu granicznego z Obwodem Kaliningradzkim. Pierwotnie ruch ten miał być wstrzymany na okres szczytu NATO w Warszawie i ŚDM w Krakowie, ale po tych wydarzeniach został zawieszony bezterminowo.

Decyzję tę wiceminister MSWiA Jarosław Zieliński z Suwałk tłumaczy względami bezpieczeństwa państwa.

Strumień pieniędzy na wieś

Ponad 600 rolników z naszego województwa otrzyma dofinansowanie na modernizację gospodarstw. Najwięcej, bo 900 tysięcy zł można było dostać na rozwój hodowli trzody chlewnej. W Podlaskiem takie dopłaty otrzyma 7 rolników. 500 osób dostanie po 500 tys. zł na innowacje lub zmia-

nę profilu produkcji. 80 rolników będzie miało dofinansowanie na produkcję mleka, a 20 na hodowlę i produkcję bydła mięsnego.

W sumie do Podlaskiego Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wpłynęło ponad 2 400 wniosków o pomoc. W kraju ponad 30 tysięcy.

W Jedwabnem nie mordowali Polacy, bo nie było ... Polski!

W trakcie wyboru nowego prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, wróciła sprawa Jedwabnego, gdy kandydat na to stanowisko Jarosław Szarek przed sejmową komisją powiedział: „Wykonawcami tej zbrodni byli Niemcy, którzy wykorzystali w maszynie własnego terroru pod przymusem grupkę Polaków”.

Podważył tym samym ustalenia śledztwa IPN z 2004 r., że „masowe morderstwo dokonane zostało przez grupę co najmniej 40 Polaków zamieszkujących miasto Jedwabne na kilkuset Żydach zamieszkujących to miasto i jego okolice 10 lipca 1941 z inspiracji niemieckiej, w czasie niemieckiej okupacji Polski. W wyniku zbrodni zginęło co najmniej 340 osób, z czego około 300 zostało żywcem spalonych w stodole”.

Gdy Jarosław Szarek został nowym prezesem IPN, pierwszy raz publicznie zakwestionowana została decyzja Lecha Kaczyńskiego z 2001 r., wówczas ministra sprawiedliwości, o przerwaniu ekshumacji na prośbę wynikającą z motywów religijnych strony żydowskiej.

„Nie mam danych, które pozwoliłyby mi twierdzić, że w warunkach 2001 r. to był błąd. Mogę jednak powiedzieć, że skutki były złe”, powiedział o decyzji Lecha Kaczyńskiego sprzed 15 lat w rozmowie z Wirtualną Polską prof. Jan Żaryn, historyk i senator PiS.

W efekcie powrotu tematu Jedwabnego, TVP Info zaprosiło w charakterze eksperta dr Ewę Kurek do skomentowania masakry



Pomnik upamiętniający
zamordowanych Żydów
w Jedwabnem

w Jedwabnem. Kurek, która rozpoczęła akcję zbierania podpisów pod wnioskiem o dokończenie ekshumacji na antenie stwierdziła, że Żydów nie mogli mordować Polacy, bo w tym czasie nie istniało państwo polskie.

„Mówią na świecie, że to Polacy i Polacy. Państwa polskiego wtedy nie było, najpierw tymi ziemiami władali Sowieci, a potem Niemcy”.

Po pierwsze, to kłamstwo: Polska nigdy nie podpisała kapitulacji ani z Sowietami, ani Niemcami. Na obczyźnie działał rząd Polski oraz prezydent. W okupowanym kraju istniała podziemna polska Armia Krajowa, funkcjonowała podziemna administracja, podziemne szkolnictwo i wiele innych instytucji.

Po drugie, to absurd, bo zgodnie z logiką dr „ekspert”, skoro nie było państwa polskiego, to w Powstaniu Warszawskim z Niemcami nie mogli walczyć Polacy!

Remontowe utrudnienia w Łomży

W związku z przebudową ul. Krzywe Koło, do poniedziałku (8 sierpnia) wystąpią utrudnienia w ruchu na ul. Rządowej. Ruch odbywa się tam wahadłowo, pierwszeństwo przejazdu mają pojazdy jadące od pl. Kościuszki w kierunku ul. Giełczyńskiej.

Utrudnienia, związane z remontem ul. Kopernika potrwać do października. Aktualnie całkowicie zamknięty dla ruchu jest odcinek od al. Legionów do zjazd

do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej przy garażach. Zapewniono dojazd do posesji mieszkańcom ul. Kopernika i przedsiębiorcom prowadzącym przy niej swoją działalność oraz ich klientów. Nie ma możliwości wjazdu w ul. Kopernika z os. Bohaterów Monte Cassino. Zapewniony został jedynie dojazd do garaży. W drugiej fazie prac zamknięty dla ruchu zostanie odcinek od zjazdu do MPEC do ul. Zawadzkiej.

Przed laty wspólnie tworzyli przeróżne struktury polityczne, by załapać się na listę wyborczą. Po kolejnym politycznym piruecie „Kontakty” śmiały się z nich, bo nie mieli nosa i kończyło się to dla nich klapą. Mowa o nowym przewodniczącym Rady Nadzorczej i dojrzałym członku Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Łomży.

I oto:



Kolesie wypłynęli na szerokie wody!

Choć firma była na plusie, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Grzegorz Lewańczuk i wiceprezes Gilbert Okulicz-Kozaryn w czerwcu nie otrzymali od prezydenta Mariusza Chrzanowskiego absolutorium za rok 2015. Jak wynika z uzasadnienia decyzji prezydenta, stracili jego zaufanie dlatego, że...oszczędzali: „Członkowie Zarządu Spółki w sposób budzący wątpliwości prowadzili sprawę Spółki, czego wyrazem były choćby podjęte przez Zarząd oszczędności w konserwacji posiadanej infrastruktury, co mogło skutkować pogorszeniem jakości świadczonych usług”.

Firma jest na plusie, pogorszenie jakości usług z powodu oszczędności nie nastąpiło, lecz dwaj kompetentni menedżerowie zostali usunięci, bo nie są „swoi”.

Formalnie nastąpiło to w piątek, 29 lipca. Rada Nadzorcza w nowym składzie „prezycydecim”: Remigiusz Fabiański (przewodniczący) oraz Adam Wiński, Arkadiusz Jabłoński, Marcin Lewandowski, Janusz Wszeborowski i Karol Miśkiewicz odwołała ich z Zarządu. Na ich miejsce powołała Zbigniewa Sasiniowskiego i Mariusza Konopkę.

Mariusz Konopka ma 35 lat i wykształcenie oraz od biedry praktykę kierunkowo odpowiadającą komunalnej branży wodno – kanalizacyjnej.

Zbigniew Sasiniowski ma 64 lata i wykształcenie pedagogiczne oraz krótką i niezbyt chlubną pracę w jednostce miejskiej, nie mającej nic wspólnego z wodociągami i kanalizacją. W 2009 roku został z konkursu dyrektorem nowo utworzonego Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Był wtedy „niepracujący”, ale złożył bardzo dobre papiery konkursowe. W 2012 roku, niezadowolony z jego pracy ówczesny prezydent Łomży Mieczysław Czerniawski, zaproponował mu po męsku wzięcie się do pracy lub złożenie rezygnacji. Sasiniowski miał w ciągu trzech dni dać odpowiedź, którą opcję wybiera. Zanim upłynął ten termin, dostarczył prezydentowi...zwolnienie lekarskie. Na zwolnieniu przebywał 7 miesięcy, dopiero po tym terminie dał sobie wręczyć wypowiedzenie z pracy, które zresztą zaskarżył w sądzie. Bezskutecznie.

W tym czasie na zarządzającym przez MOSiR pod kierow-

nictwem Sasiniowskiego basenie przy ul. Niemcewicza podtopiła się 16 -letnia uczennica. Prokuratura postawiła przed sądem kierownika basenu i ratowników. Ich obrońcą został mecenas Remigiusz Fabiański, obecny przewodniczący Rady Nadzorczej MPWiK. Wcześniej mecenas Fabiański i Zbigniew Sasiniowski spotkali się w ... Zarządzie Łomżyńskiego Klubu Sportowego. W 2008 roku Sasiniowski ku zaskoczeniu zainteresowanych, jako również „niepracujący” został społecznym prezesem ŁKS, a Fabiański jego zastępcą. Zapowiedzieli, że wyciągną ŁKS z długów, skończyli na złożeniu wniosku do sądu o ustanowienie w klubie kuratora.

Zamiana Grzegorza Lewańczuka, jednego z najlepszych w branży kanalizacyjnej fachowców Polsce na Zbigniewa Sasiniowskiego skłania do postawienia pytania, dokąd zmierza prezydent Mariusz Chrzanowski.

„Piękny Wschód” szarpnął kasę

Siemiatycka firma „Piękny Wschód” skasuje od prezydenta Łomży 11 925 zł za wyświetlenie na dużym ekranie na wolnym powietrzu 5 powszechnie dostępnych w Internecie filmów fabularnych. Specjaliści od medialnego wizerunku prezydenta Chrzanowskiego na-

zywają jego pomysł Letnim Kinem Plenerowym, które ma przysporzyć rozrywki mieszkańcom, a turystów skłonić do pozostania w Łomży (!). Przed laty nazywało się to kinem objazdowym, które przyciągało setki widzów w każdej małej wsi. I każdy sam za siebie płaci!

Ponieśli intencje



Niespełna 200 pielgrzymów wyruszyło w poniedziałek (1 sierpnia) spod łomżyńskiej katedry w liczącą prawie 450 km trasę 32 Łomżyńskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Do celu dotrą 13 sierpnia. Do łomżyńskich na trasie dołączyli pielgrzymi z Ostrowi Mazowieckiej i Wyszkowa.

Apel o absytnecję

„Zrezygnujmy z napojów alkoholowych! Niech będzie to dar naszej miłości do Boga i bliźnich”, zaapelował w sierpniu, miesiącu trzeźwości biskup Tadeusz Bronakowski, przewodniczący zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości.

Święto policji

Na Starym Rynku mieszkańcy Łomży będą mogli w niedzielę, 7 sierpnia, zobaczyć najlepszych policjantów z Komendy Miejskiej, którzy z rąk przedstawicieli władz oraz swoich przełożonych otrzymają odznaczenia, odznaki i akty mianowania na wyższe stopnie policyjne. Początek, godz. 13.00. Dotychczas podobne uroczystości, organizowane co roku w dniu Święta Policji, odbywały się w zamkniętych salach.

Nowym asfaltem do Grzymał

Umowę na dofinansowanie unijne 63 proc. wartości przebudowy około kilometra drogi od trasy krajowej nr 61 do końca wsi Grzymały Szczepankowskie podpisał w Urzędzie Marszałkowskim wójt gminy Łomża Piotr Kłys. Jezdnia poszerzona zostanie do 6 m. We wsi po obu stronach powstaną chodniki. Prace zostaną wykonane wiosną i latem 2017 r.

Rakieta pod mostem

Pocisk rakiety M8 (głowica zawiera 0,64 kg materiałów wybuchowych), które w czasie II wojny światowej odpalano ze słynnych „katusz”, znalazł w pobliżu mostu Hubala w Narwi mieszkaniec Łomży. Zabrali go saperzy z Orzysza.

Opity jak bąk!

Wywrócił się, jadąc motocyklem i został przewieziony do szpitala mieszkaniec (lat 28) Mątwy (gm. Nowogród). Był pijany (1,8 prom.).

72 rocznica Powstania Warszawskiego w Łomży

Pod sztandarem ONR

Tuż po godzinie 17.00 dźwięk syren nad Łomżą przypominał o rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Tradycją już się staje, że o tej porze na Starym Rynku gromadzą się mieszkańcy naszego miasta, by razem oddać hołd uczestnikom walk, które w stolicy naszego kraju wybuchły 1 sierpnia 1944 roku. Po odśpiewaniu wszystkich zwrotek Mazurka Dąbrowskiego i kilku patriotycznych okrzyków, zebrani przed łomżyńskim Ratuszem utworzyli żywy symbol Polski Walczącej.

W wydarzeniu na Starym Rynku udział wzięły m.in. posłanka Bernadeta Krynicka, zastępca Prezydenta Łomży Agnieszka Muzyk oraz radna Elżbieta Rabczyńska, które następnie wspólnie z przedstawicielami wojska złożyły kwiaty i zapaliły znicze pod pomnikiem Pamięci Żołnierzy Armii Krajowej Obwodu Łomżyńskiego przy Szkole Muzycznej oraz w Dolinie Pamięci przy Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Zakończeniem uroczystości była Msza Święta w intencji Powstańców Warszawskich odprawiona w Katedrze Łomżyńskiej w obecności Biskupa Łomżyńskiego Janusza Stepanowskiego, koncelebrowana pod przewodnictwem ks. bpa Tadeusza Bronakowskiego.

Tyle relacja na oficjalnej stronie Łomży. Tymczasem, kto był, słyszał i widział, że rocznicową uroczystość poprowadził prezes Łomżyńskiego Klubu Myśli

REKLAMA



„Czy to nie bezczeszczanie wielkiego symbolu Polski Walczącej?“, pyta zdenerwowany Czytelnik, który przysłał nam to zdjęcie, wykonane w czasie uroczystości na Starym Rynku w Łomży

Patriotycznej Damian Getek pod sztandarem Obozu Radykalno-Narodowego (ONR) z falangą, znakiem nacjonalistów. Można zauważyć, że od jakiegoś czasu, jeśli coś organizuje lub współorganizuje Łomżyński Klub Myśli Patriotycznej, jest ONR, a jeśli ONR, jest Łomżyński Klub Myśli Patriotycznej. Ta symbioza jest o tyle zastanawiająca, że ŁKMP jest organizacją przykościelną, powstałą w 2013 r. z błogosławieństwem ks. bp. Tadeusza Bronakowskiego. Zastanawiające, gdyż współczesny ONR (nawiązujący do przedwojennego, który w 1934 r. został zdelegalizowany po 3 miesiącach działalności), jest organizacją

jawnie nacjonalistyczną, głoszącą nietolerancję wobec innych nacji (Polska dla Polaków), rasy (Polska cała tylko biała) i religii (Polska tylko katolicka). Tymczasem powstańcy warszawscy wystąpili właśnie przeciwko nacjonalistom, mordującym w imię swego narodu (Niemcy, Niemcy ponad wszystko) i panowania „rasy panów“, za którą się uważali.

Czy władze Łomży naprawdę nie widzą żenującego paradoksu, że nad oficjalną uroczystością w takim, a nie innym kontekście powiewa sztandar ONR z falangą? Dlaczego zastąpiły nim poczty sztandarowe organizacji kombatanckich?

„Powstańcy i my walczyliśmy o Polskę otwartą“, mówi sanitariuszka w powstaniu warszawskim Anna Przedpeńska-Trzeciakowska.

Reżyser Cezary Harasimowicz napisał na facebooku: „Moja mama, lat 95, powstaniec warszawski, podporucznik Krystyna Królikiewicz prosi dziewczęta i chłopców z organizacji neofaszystowskich, by nie czcili Powstania Warszawskiego marszem. Mama i jej przyjaciele walczyli w Powstaniu przeciw faszyzmowi“.

Powstanie Warszawskie jest rzeczą wyjątkową, jest czymś, co buduje wspólnotę. Znaki, które niosą przyzwolenie na przemoc i na te rzeczy, które działy się pod tymi znakami, nie powinny być łączone z Powstaniem Warszawskim“, uważa dyrektor Muzeum Powstania Warszawskiego Jan Ołdakowski, mówiąc o marszu ONR w rocznicę Powstania Warszawskiego w stolicy.

Pocieszające w tym wszystkim jest to, że władze Łomży wykorzystując Powstanie Warszawskie do celów ideologicznych, tzw. nowej polityki historycznej partii, z której się wywodzą, czyli PiS, jeszcze się tego wstydzą. Dowodem, oficjalna relacja, gdzie nie ma słowa ani o współorganizatorze Łomżyńskim Klubie Myśli Patriotycznej, ani udziale ONR. Nie chcę mówić, czego dowodem byłaby taka autocenzura, gdyby nie wynikała ze wstydu...

*

W komunikacie prasowym Watykanu tuż przed przybyciem papieża Franciszka na Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, przygotowanym na podstawie informacji przedstawionych przez rzecznika Episkopatu Polski, znalazła się informacja o rasistowskich incydentach w polskich miastach. Wśród wymienionych była Łomża. O komunikacie, opublikowanym przez włoski dziennik „La Stampa“, było głośno. Ale i to nie skłoniło władz miasta do refleksji o przyczynach takiego „zaszczytu“ dla Łomży.

WŁADYSŁAW TOCKI

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDZ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

POWIAT GRAJEWSKI

Dzień Pszczoły w Goniądzu



Na jarmark „Dzień Pszczoły” zaprasza w niedzielę (7 sierpnia) w godz. 10.00 – 15.00 Gminny Ośrodek Kultury w Goniądzu na plac przed swoją siedzibą (Stary Rynek 23).

W programie stoisko edukacyjne o pszczołach, gry i zabawy dotyczące pszczoł i owadów zapylających z nagrodami ufundowanymi przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W dużym wyborze do kupienia będą miody i miodziki, a także regionalne przysmaki i ciekawe rękodzieło ludowe. O godz. 11.00 wystąpi zespół „Wodniczka” z Szorc, o godz. 13.00 zespół „Muzyczne Małżeństwo” z Łap.

Pochód książki: 1963 rok



Teresa Pisowacka, Henryk Klimaszewski, Krystyna Sendkowska, Krzysztof Zabiegliński, Ryszard Zyskowski, Jolanta Malewska i Ryszard Sokołowski rozpoznali się lub zostali rozpoznani na fotografii z 1963 roku, przedstawiającej korowód bohaterów literackich „Pochód książki”. Nie wiadomo jeszcze, kim jest stoją-

ca w środku dziewczyna w kapeluszu z dużym rondem. Opis zdjęcia już od ponad roku tworzą internauci na niezwykle interesującym portalu historycznym grajewiak.pl. Bez opisu żadna stara fotografia nie ma wartości dokumentu, przekonują pasjonaci lokalnej historii, skupieni wokół portalu.

Kocia bitwa



Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej bloku nr 8 na os. Broniewskiego w Grajewie postawił przy „wspólnotowym” śmietniku tablicę z informacją o zakazie wyrzucania pod śmietnik pożywienia dla bezpańskich kotów (zagnieździło się ich aż 30!). Wcześniej Zarząd, za pozyskane z pomocowych programów pieniądze, zbudował dla bezpańskich kotów domki i wysterylizował je. Po atakach internautów, Zarząd zabrał spod śmietnika tablicę. Wyrzucanie kuchennych odpadków pod śmietnik jednak skończyło się.

Kasa na drogi

2,8 mln zł unijnego dofinansowania na przebudowę dróg w Czachach, Łojach-Awissa, Brodowie, Kownatkach i Rydzewie Szlacheckim otrzymała gmina Radziłów.

Nowa linia

Instalację nowej linii lakierowniczej do płyt HDF za 22 mln zł zakończono w zakładzie płyt meblowych Pfleiderer w Grajewie.

POWIAT KOLNEŃSKI



Od poniedziałku, 1 sierpnia, na półkoloniach bawią się dzieci w Czerwonem, Wykowie i Janowie. Wypożyczek i opiekę zorganizowały Gminna Biblioteka Publiczna w Czerwonem, Centrum Kultury Gminy Kolno w Koźle i Krajowa Rada Izb Rolniczych. Z dziećmi spotkali się policjanci z Kolna.

Utonął w jeziorze

Na niestrzeżone kąpielisko na jeziorze Roś w miejscowości Rybitwy (gm. Pisz) pojechało 5 kolegów z gminy Kolno. Weszli do wody. Żaden nie potrafił pływać. W pewnym momencie jeden (19 lat) oddalił się od grupy i zniknął pod wodą. Zauważył to mężczyzna, który wypoczywał z rodziną. Zaczął go ratować, a jego żona powiadomiła służby ratunkowe. Dziewiętnastolatek został wyciągnięty z wody, ale pomimo reanimacji zmarł.

Patron z akcji pod Arsenalem

Jan Bytnar „Rudy” będzie patronem Hufca ZHP Kolno. Urodził się w 1921 r. w Kolbuszowej. W kwietniu 1934 r. wstąpił do 23 Warszawskiej Drużyny Harcerskiej im. Bolesława Chrobrego. Od marca 1941 był żołnierzem Szarych Szeregów. Dowodził hufcem „Ochota”, uczestniczył w ok. 70 akcjach sabotażu. 23 marca 1943 r. został z ojcem aresztowany przez Gestapo. Trafił na Pawiak. Trzy dni później, gdy był przewo-

żony po przesłuchaniu z siedziby Gestapo na Pawiak, został odbity przez kolegów w akcji pod Arsenalem. Był tak skatowany, że przewieziony do szpitala zmarł 30 marca. Miał 22 lata. „Rudy” wygrał z 18 innymi kandydatami na patrona, wśród których byli m.in. ks. Kazimierz Lutosławski, Danuta Siedzikówna „Inka”, Jan z Kolna, Mieczysław Torbiczy „Puchacz”, Władysław Raginis, rotmistrz Witold Pilecki.

Ranking gmin



Gmina Turośl najwyżej w powiecie kolneńskim i tylko ona poprawiła wynik wśród gmin wiejskich w rankingu „zamożności” mieszkańców pisma samorządowego „Wspólnota”, zajmując 99 pozycję (w 2014 r. była na 119 miejscu). Gmina Grabowo jest na 236 miejscu (poprzednio 208), Kolno 924 (734), Mały Płock 1 041 (1016). Powiat kolneński w kategorii powiatów zajmuje 295 miejsce (poprzednio 284), a miasto Kolno 235 pozycję (poprzednio 208).

Remonty szkół

Gruntowne remonty szkół w Stawiskach, Porytem, Budach Stawiskich i Jurcu Szlacheckim rozpoczęły się w wakacje. Prace obejmują wymianę instalacji c.o. z pompami i piecami, docieplenie budynków, częściową wymianę stolarki okiennej, drzwiowej i dachów. Będzie to kosztować 2 330 tys. zł, ale gmina otrzyma dotację w wysokości 1 760 tys. zł.

KREDYT KONSOLIDACYJNY

WYMIKSUJ SIĘ Z WIELU KREDYTÓW



Przenieś je do nas i ciesz się lekkostrawnym oprocentowaniem 3,9% (RRSO 9,23%)

Zapraszamy do placówek partnerskich Banku BPH:

Wysokie Mazowieckie

ul. Rynek Piłsudskiego 10

☎ 86 219 41 24, 516 168 983,
516 168 986

(koszt połączenia wg taryfy operatora)

Łomża

Al. Legionów 44

☎ 603 818 804, 669 602 312,
669 681 223

(koszt połączenia wg taryfy operatora)



Bank BPH
grupa GE Capital

Po prostu fair

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 9,23%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 39515,05 zł, całkowita kwota do zapłaty 55286,03 zł, oprocentowanie stałe 3,9%, całkowity koszt kredytu: 15770,98 zł (w tym: prowizja 7634,31 zł, odsetki 8136,67 zł), 96 miesięcznych rat równych w wysokości 575,90 zł przy czym ostatnia rata wynosi 575,53 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 01.06.2016 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Promocja „Wymiksuj się z wielu kredytów” trwa od 01.07 do 30.09.2016 r. i dotyczy kredytu gotówkowego, którym Klient spłaci kredyty (pożyczki) wyłącznie spoza Banku BPH (z innych banków lub SKOK-ów), na sumę co najmniej 5000 zł.

Promocja nie dotyczy umów zawartych w Agencjach współpracujących z Bankiem. Regulamin Promocji, Taryfa opłat i prowizji są dostępne w placówkach Banku i na bph.pl. Przyznanie i wysokość kredytu zależy od zdolności kredytowej Klienta.

Pośrednik kredytowy jest upoważniony do zawierania w imieniu Banku BPH SA umów o kredyt konsumencki oferowany przez Bank BPH SA oraz umów niezbędnych do ustanowienia prawnego zabezpieczenia, a także do dokonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. W powyższym zakresie pośrednik kredytowy jest upoważniony do udzielania dalszych pełnomocnictw osobom pozostającym z nim w stosunku pracy.

Bank BPH Spółka Akcyjna, ul. ptk. Jana Patubickiego 2, 80-175 Gdańsk

O porwaniu za zamkniętymi drzwiami

Pomogła synowi Pawłowi zabrać w 2014 r. dwuletniego wnuka Oliwiera od matki i ukrywać go ponad rok. Teraz Prokuratura Rejonowa w Łomży postawiła Hannie Ch. (lat 65) z Łomży zarzut uprowadzenia i przetrzymywania dziecka. W środę (3 sierpnia), w Sądzie Rejonowym w Łomży rozpoczął się jej proces. Oskarżycielem posiłkowym jest matka Oliwiera, która odzyskała synka w październiku 2015 roku dzięki współpracy polskich i szwajcarskich służb wymiaru sprawiedliwości. Na wniosek stron, sąd wyłączył jawność procesu.

Wcześniej za uprowadzenie i przetrzymywanie synka prawomocnym wyrokiem skazany został na 14 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 4 lata jego ojciec Paweł Ch.

Do porwania doszło podczas sprawy rozwodowej rodziców Oliwiera. Sąd orzekł, że dziecko ma być na czas rozvodu przy matce, a ojciec może się z nim kontaktować. Paweł Ch. pewnego razu wziął synka do siebie i nie oddał go matce twierdząc, że matka się nad nim znęca. Nie potwierdziła tego kontrola sądowa i prokuratorska. Obecnie, między innymi za bezprawne wywiezienie go do Szwajcarii, jest całkowicie pozbawiony praw rodzicielskich i ma zakaz zbliżania się do syna. Oliwier odebrała mu szwajcarska policja na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Łomży, przyznającego opiekę na czas rozvodu matce.

Oliwier ma już 4 lata, chodzi do przedszkola.

Oszuści „spod fiskusa”

Ministerstwo Finansów ostrzega przed fałszywymi e-mailami, których nadawcą jest rzekomo Ministerstwo. Otwarcie pliku dołączonego do wiadomości może skutkować zaszyfrowaniem wszystkich plików na komputerze.

W treści wiadomości informowani jesteśmy o tym, że ukryliśmy przed fiskusem swoje dochody, w związku z czym czeka nas kontrola podatkowa.

Przykładowa treść jednego z takich e-maili (pisownia oryginalna): „Dzień dobry, W trakcie naszych kontroli ujawniliśmy ukrycie Pana/Pani dochodów, w związku z czym będzie przeprowadzona kontrola podatkowa.(...) Prosimy o stawiennictwo do nas do biura w dniu 01.08.2816 (...). W razie jakichkolwiek pytań prosimy o kontakt telefonicznie lub przez e-mail. Dane kontaktowe znajdują się poniżej, należy podać w piśmie numer sprawy „PL37467426” i osobisty kod. Ministerstwo Finansów ul. Świętokrzyska 12 00-916 Warszawa NIP: 526-025-02-74 REGON: 000002217”.

Oszuści rozsyłają kilka rodzajów podobnych e-maili (Ministerstwo Finansów informuje o czterech), które różnią się od

siebie tytułem i treścią. Wszystkie straszą nas „kontrolą podatkową” i są napisane niezgrabną polszczyzną. Wszystkie zawierają również tajemniczy załącznik w postaci archiwum ZIP. I to właśnie ten załącznik stanowi największe zagrożenie. Oszuści ukryli w nim bowiem plik JavaScript, którego uruchomienie skutkuje instalacją trojana WisdomEyes. Pobiera on na dysk ofiary oprogramowanie ransomware (CTB Locker), które szyfruje wszystkie pliki na jej komputerze. Aby odzyskać dane, trzeba zapłacić oszustom okup w walucie bitcoin, którego wysokość sięga od kilkuset do nawet kilku tysięcy złotych.

Jak się chronić? Zawsze, gdy otrzymasz na swoją skrzynkę podejrzanego e-maila, odpowiedz sobie na pięć prostych pytań: czy znasz nadawcę wiadomości; czy otrzymywałeś już inne wiadomości od tego nadawcy; czy spodziewałeś się otrzymać tę wiadomość; czy tytuł wiadomości i nazwa załącznika mają sens; czy wiadomość nie zawiera złośliwego oprogramowania?

Jeśli odpowiedź na któreś z powyższych pytań brzmi „nie”, nie otwieraj e-maila ani jego załączników i nie odpowiadaj nadawcy.

— POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI —

Muzeum Dworakowskiego

„Chcemy uratować dawne przedmioty, naczynia, narzędzia, stare fotografie i wspomnienia mieszkańców”, mówi wójt gminy Sokoły Józef Zajkowski. W tym celu podpisał umowę o współpracy z Wydziałem Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego. W nowym roku akademickim studenci będą prowadzić badania oraz zbierać eksponaty, które dadzą początek muzeum im. Stanisława Dworakowskiego.

Patron urodził się w Dworakach Pikatach w 1907 roku. Ukończył gimnazjum w Łomży i Wydział Humanistyczny Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie. Pracował w Zakładzie Etnologii Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, prowadził badania etnograficzne w rodzinnych stronach. W 1935 r. wydał broszurkę „Zwyczajne rodzinne w powiecie wysokomazowieckim”. Po wojnie mieszkał w Sokołach przy ulicy Nowy Świat.

— POWIAT ZAMBROWSKI —

Najbogatsi

Dochody na jednego mieszkańca w powiecie zambrowskim w ubiegłym roku wyniosły 793,86 zł. Pod względem „zamożności” mieszkańców w kategorii powiatów jest na pierwszym miejscu w województwie podlaskim i na 63 miejscu w kraju (w 2014 r. był na 87) w rankingu pisma samorządu terytorialnego „Wspólnota”. Powiat łomżyński od sześciu lat zajmuje ostatnią, 314 pozycję. Województwo podlaskie jest na 9 pozycji (o jedną pozycję niżej w porównaniu z r. 2014).

Wielki skok zrobiła gmina Szumowo i w kraju zajmuje 111 pozycję wśród gmin wiejskich (w 2014 r. była 443)! W województwie jest 4. Pozostałe gminy zajmują odleglejsze miejsca: Kołaki Kościelne 276 (poprzednio 300); Rutki 480 (568); Zambrów 1 426 (1 074). Także miasto Zambrów „skoczyło” wyżej, zajmuje 198 pozycję (poprzednio 240).

W rankingu były brane pod uwagę dochody własne (podatki, sprzedaż mienia) oraz przyznane subwencje bez dotacji unijnych.

Afrykański pomór w gospodarstwie



ASF nie jest groźny dla ludzi

Piąte ognisko afrykańskiego pomoru świń (ASF) w Podlaskiem u trzody chlewnej stwierdziły służby weterynaryjne w gospodarstwie w Rębiszewie-Studziankach (gm. Wysokie Mazowieckie) w poniedziałek, 1 sierpnia. Obecność ASF potwierdziły badania przeprowadzone przez krajowe laboratorium Państwowego Instytutu

Weterynaryjnego w Puławach.

Pierwsze ognisko tej choroby u trzody chlewnej w Polsce wykryte zostało w lutym 2014 roku. Dotychczas inspekcja weterynaryjna odnotowała także ponad sto ognisk ASF u dzików; dotyczyły ponad 160 tych zwierząt.

Afrykański pomór świń występuje w Polsce tylko w naszym województwie.

Krwi!

Krew można będzie oddać w sobotę, 13 sierpnia (godz. 9.00 – 13.00) w ambulanse na parkingu przed Stokrotką w Szepietowie.

Święto Mleka z Połomskim

Już w niedzielę, 7 sierpnia, IX Światowy Dzień Mleka w Polsce – Ogólnopolskie Święta Mleka w Wysokiem Mazowieckiem z koncertem Jerzego Połomskiego. Szczegółowy program zamieściliśmy w poprzednim numerze „Kontaktów” i dzisiaj na plakacie (str.17).

Rekreacja dla wsi

Tereny rekreacyjne powstają w 4 wsiach gminy Czyżew: Dąbrowa Michałki, Szulborze Kozy, Dmochy Glinki i Siennica Łukasze.

Międzynarodowa scena

XI Międzynarodowy Festiwal Folkloru „Podlaskie Spotkania” odbędzie się 4 sierpnia (godz. 17.30) na placu MOK w Wysokiem Mazowieckiem. Wystąpi 10 zespołów.

Szumowo z insygniami



Przemarsz do kościoła, na pierwszym planie wójt Jarosław Cukierman z pieczęciami i przewodnicząca Rady Gminy Elżbieta Szymańska z herbem

Uchwałę o przyjęciu herbu, flagi i pieczęci podjęli na lipcowej sesji radni gminy Szumowo. Projekty musiała zatwierdzić Komisja Heraldyczna. W herbie, autorstwa heraldyka Roberta Szydlika, na czerwonym tle jest wizerunek pierwszego patrona parafii Szumowo świętego Antoniego Padewskiego i tarcza z herbem Lubicz.

Insygnia zostały poświęcone w czasie mszy świętej. Uro-

czystość, w której uczestniczyli mieszkańcy gminy i goście z powiatu zambrowskiego, uświetniły występy Orkiestry Dętej pod batutą Michała Knapkiewicza oraz mažorettek „Arabeska” Gminnego Ośrodka Kultury w Szumowie.

W Szumowie ani rolnicy, ani władza nie urlopują. W najbliższy piątek (5 sierpnia, godz. 10.00) sesja Rady Gminy, a w ostatnią niedzielę sierpnia dożynki wojewódzkie.

Klub

„robótek”

Spotkanie organizacyjne klubu „Robótki pod biblioteką”, działającego przy filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zambrowie, odbędzie się 12 sierpnia o godz. 15.00 (al. Wojska Polskiego 25).

Rocznica objawienia

Uroczystości upamiętniające 32 rocznicę objawienia Pana Jezusa siostrze Czesławie Polak odbyły się w sobotę w kaplicy w Ostroźnem. Przybyli na nie wierni z całego kraju.

Zabawa nad Zalewem

Na zabawę w rytmach lat 80., 90. i współczesnych nad Zalewem w Zambrowie zaprasza Miejski Ośrodek Kultury w sobotę, 6 sierpnia (od godz. 18.00).

Dom czeka

Można już zapisywać się do Dziennego Domu Opieki Medycznej w Szumowie. Bardzo pomoże starszym, schorowanym i ich opiekunom.

Kryminał tango kaszrut

Jest bardzo zajęty,
bo ma
na głowie...
36 procesów!

1.

„Łgarz, antysemita, obłudna i zakłamana kreatura”, takimi i innymi obelżywymi słowami obrzucił kwatermistrza Zakładu Karnego w Czerwonym Borze Dariusza Kamińskiego jeden z osadzonych Michał D. w skardze, skierowanej do sądu penitencjarnego w Łomży. Dyrektora ZK Tadeusza Kaczyńskiego nazwał dodatkowo „faszystowskim dyrektorem”. Sędzia penitencjarny po przeczytaniu skarg dopatrzył się w nich znieważenia funkcjonariuszy publicznych i przekazał pisma prokuraturze. Prokuratura Rejonowa w Zambrowie wniosła przeciwko Michałowi D. oskarżenie do sądu. Sprawa trafiła do zambrowskiego sądu we wrześniu ubiegłego roku, ale rozpoczęła się dopiero we wtorek (2 sierpnia).

„Byłem przez nich szykanowany, bo jestem Żydem i mam takie a nie inne wyznanie. Podejmowali ubliżające mi decyzje, łamali moje prawo do pożywienia koshernego. Zmuszali mnie do spożywania żywności niekoszerniej. Sfałszowane etykiety z napisem <koszernie> naklejali na zwykłej żywności. Dyrektor powiedział, że będę jadł to, co on mi każe. Obaj w faszystowski i antysemitowski sposób wyśmiewali się z moich zasad religijnych i żywieniowych. Jednak w tych słowach, które są w akcie oskarżenia, nie obraziłem ich jako funkcjonariuszy publicznych, co najwyżej jako osoby prywatne”, tłumaczył Michał D. w śledztwie i potwierdził we wtorek przed sądem.

Więzienny kwatermistrz Dariusz Kamiński zeznając pod prysięgą zaprzeczył wersji osadzonego. Stwierdził, że Michał D. od pierwszego dnia pobytu w Czerwonym Borze wystąpił z licznymi żądaniami pod adresem dyrekcji więzienia, w tym żądaniem



zapewnienia zasad koszerności w przygotowywaniu i spożywaniu przez niego posiłków. „Mielśmy do czynienia pierwszy raz z takim osadzonym. Przepisy więzienne mówią, że w takiej sytuacji należy koszerność zapewnić w podstawowym zakresie, w miarę możliwości. Po kontaktach z różnymi instytucjami oparliśmy się na zasadach koszerności, które przekazał nam naczelny rabin Polski Michael Schudrich”, zeznał. Dodał, że osadzony nie uznawał tych wysiłków i w skargach do sądu penitencjarnego oraz kontaktach z funkcjonariuszami dawał temu wyraz w ubliżającym słownictwie.

Michał D. stwierdził, że nie uznaje zasad koszerności rabina Michaela Schudricha, bo należy do innej grupy żydowskiej. Domagał się sprowadzenia do więzienia „swoich” rabinów (podał nazwiska), ale dyrekcja Zakładu Karnego to zignorowała. Według niego, w wielu więzieniach, w których przebywał, służba więzienna zapewniała mu możliwość przyrządzania w celi żywności koshernej, do czego miał odpowiedni sprzęt. Ten sprzęt (garnki, lodówka) po dotarciu za nim do Czerwonego Boru, został zamknięty w magazynie.

Kwatermistrz stwierdził, że zasięgnęli w tej sprawie opinii sanitarnego, według którego możliwe jest kosherne „kucharzenie” w celi, ale pod nadzorem służby więziennej. „Nie mamy w naszym Zakładzie Karnym takich możliwości, aby nadzorować non stop, jak osadzony przyrządza sobie posiłki”, stwierdził.

W czasie rozprawy Michał D. najpierw domagał się odroczenia jej na inny termin, by mógł zapo-

znać się z aktami (wcześniej zapoznał się po zakończeniu śledztwa). „Muszę się przygotować do obrony, to moje konstytucyjne prawo”, mówił. Sąd zarządził godzinną przerwę na ponowne zapoznanie się oskarżonego z aktami (około 200 stron). Podczas zeznań więziennego kwatermistrza Michał D. oceniał jego wypowiedzi dowodząc, że są kłamliwe, co uzasadnia jego słowa pod adresem kwatermistrza i dyrektora, zawarte w pismach do sądu penitencjarnego. Zadawał też pytania nie związane, zdaniem sądu, ze sprawą, które sąd w większości uchylał. W pewnym momencie sąd ostrzegł go, że jeśli będzie oceniał zeznania świadka, zostanie usunięty z sali.

Proces został odroczony do września. Michał D. zapowiedział, że złoży obszernie wyjaśnienia.

2.

Michał D., który posługuje się także żydowskim nazwiskiem Dawid Din G., ma 36 lat. Jak powiedział „Kontaktom”, urodził się w Grudziądzu. Studiował w Uniwersytecie Ben – Guriona w Izraelu. Przed sądem zeznał, że ma duży majątek, m.in. domy w Izraelu i Łodzi oraz mieszkanie w Warszawie. Od 2009 roku przebywa w aresztach śledczych i zakładach karnych. Został pięciokrotnie prawomocnie skazany za, jak sam to nazywa, „rozliczenia finansowe z prywatnymi firmami i osobami”. W sumie ma do odsiadki 7 lat i 8 miesięcy. Karę odbywał już w ponad 20 więzieniach w Polsce. Jest przenoszony z więzienia do więzienia na skutek skarg na służbę więzienną. Na proces w Zambrowie został dowieziony z Zakładu Kar-

nego w Przytułach pod Ostrołęką. Pod zarzutem znieważenia funkcjonariuszy więziennych w Zakładzie Karnym w Potulicach stanął przed sądem w Nakle. Sąd skazał go na 1 000 zł grzywny. Michał D. odwołał się. Wyrok nie jest prawomocny.

Podczas rozprawy w Zambrowie, gdy domagał się jej odroczenia w celu przygotowania się do obrony powiedział, że jest bardzo zajęty, bo ma na głowie ... 36 procesów cywilnych, które wniósł do sądów na funkcjonariuszy więziennych. Domaga się w nich zadośćuczynienia za doznane od nich krzywdy. „Przez moje ręce przechodzą setki dokumentów i ekspertyz”, stwierdził. Wśród pozwanych, jak powiedział, jest także kwatermistrz z Czerwonego Boru.

Dariusz Kamiński poinformował, że po doświadczeniach z Michałem D. Zakład Karny w Czerwonym Borze przygotowuje się do zapewnienia wymogów żywnościowych osadzonym wyznania Mojżeszowego i muzułmanom. „Pierwsze szkolenie na ten temat, zorganizowane przez Służbę Więzienną, mieliśmy dopiero w kwietniu”, powiedział.

MARIA KACZYŃSKA

(Koszerność, po hebrajsku kaszrut, to zbiór reguł w prawie żydowskim, określających rodzaje produktów dozwolonych do spożywania (pokarmy, napoje i leki) oraz warunki, w jakich powinny być produkowane i spożywane. Nad przestrzeganiem kaszrut czuwają rabin. Różne grupy rabinackie stosują różne zasady. Naczelny rabin Polski Michael Schudrich jest przez niektóre inne grupy uznawany za „liberalną” w stosowaniu kaszrut).

Znalazłam się
w grupie
mieszkańców
Łomży i okolicy,
która wyruszyła
na spotkanie
z papieżem.
Kraków przywitał
nas obecnością
młodych ludzi
z ponad

180 krajów świata

Asia, lat 40 z parafii św. Bruna: – Nie wybrałam urlopu w Hiszpanii, ale wybrałam się na Światowe Dni Młodzieży. Stwierdziłam, że wyjazd na ciepły wypoczynek na leżaku poczeka, a ŚDM to historia pisana na żywo. Chciałam być jej częścią i ją współtworzyć. Jakiś czas temu zrozumiałam, jak ważna jest sfera duchowa człowieka. Zmieniło to moją perspektywę patrzenia na życie.

Agnieszka, lat 28 z parafii św. Krzyża: – Na początku wahałam się. Chciałam spotkać papieża Franciszka, jednak miałam wiele różnych obaw. No, może poza zamachami, bo o prawdopodobieństwo ich się nie bałam. Najpierw przeżyłam diecezjalne ŚDM w Łomży. Przebywałam dużo z obcokrajowcami, towarzyszyłam im, kiedy gościli w naszym mieście. Śpiewałam z nimi i tańczyłam. Zdecydowałam: jadę do Krakowa. W Krakowie cieszyłam się na widok tak dużej ilości obcokrajowców, przechodzących naszymi polskimi ulicami. Dało się zauważyć płynącą od nich serdeczność i życzliwość. Zyskałam pewność siebie i więcej wiary. Słowa papieża Franciszka utwierdziły mnie w przekonaniu, żeby się nie lękać. Dzięki nim wiem, że z wieloma sprawami w życiu dam radę.

Karolina, lat 28 z parafii św. Krzyża: – Czasem w życiu pojawia się taka pustka, a ja staram się zappełnić ją przez poszukiwanie działania Boga. Pomyślałam przed wyjazdem do Krakowa, że



Spotkanie młodzieży łomżyńskiej i wysokomazowieckiej z obcokrajowcami na Rynku w Krakowie

wokół będzie mnóstwo młodych chrześcijan i z nimi poznawanie Boga może okazać się naprawdę ciekawe. Wędrówka na Pole Miłosierdzia, gdzie miał przybyć Papież, była dla mnie sprawdzianem wytrwałości, jak pokonać słabości. Dotarłam tam, aby zrozumieć co to jest miłosierdzie i stać się czyniącą miłosierdzie, a nie na miłosierdzie czekającą. Chcę być dobra dla innych. W planach mam poświęcenie wolnego czasu na podjęcie wolontariatu w Łomży, aby wspierać innych swoją obecnością i drobnymi, ale ważnymi, znaczącymi wiele dla kogoś gestami czy czynnościami. Przez te kilka dni z rówieśnikami i papieżem nauczyłam się doceniać drobne rzeczy, a nie rzucać w rozmowach wielkie hasła, jak rodzina, zdrowie, praca, sukces i nic z tym nie robić.

Ewa, lat 27 z parafii św. Bruna: – Przyjechałam na Światowe Dni Młodzieży, żeby przez modlitwę z papieżem zaznaczyć obecność naszego kraju. Jestem dumna, z tego, że mieszkam w kraju, którego moi rodacy Jan Paweł II i święta Faustyna zainicjowali kult Bożego Miłosierdzia, który był motywem przewodnim tegorocznych Dni w Krakowie. Po przeżyciu kilku dni na Polach Miłosierdzia już wiem, że chcę się nauczyć okazywać miłość innym, niezależnie od narodowości. Odkąd podjęłam decyzję, że jadę na spotkanie z papieżem, nie mogłam się doczekać momentu spotkania z młodymi ludźmi z całego świata. Chciałam dzielić się z nimi swia-

dectwem wiary, poznać ich kulturę oraz sposób przeżywania wiary. **Marysia, 30 lat, z parafii św. Krzyża:** – Chciałam zobaczyć papieża Franciszka, bo taka okazja, że papież jest w Polsce, a ja jestem jeszcze młoda, może się już nie zdarzyć. Gdy słuchałam papieża Franciszka, nie zawiodłam się. Ma fantastyczny przekaz. To co mówił, było zrozumiałe i zmieniło moje zdanie na wiele spraw. Jestem zdumiona, że w papieżu jest tyle miłości i czułości do młodego człowieka. Cieszę się, że to Polska stała się krajem, w którym dzieją się takie wspaniałe rzeczy. Doświadczylam ogromu miłości i dobroci od ludzi, u których mieszkalam.

Zuzia, lat 16, z parafii św. Krzyża: – Moi rodzice są zaangażowani w życie kościoła domowego i po długich namowach zachęcili mnie do wyjazdu z kuzynką. Na początku nie byłam zbyt chętna. Pomyślałam, że będzie dużo ludzi na jakimś polu, do tego tłok i pewnie wcale nie zobaczę papieża, więc po co ruszać z miejsca? Na pewno w Krakowie będzie ścisk, człowiek obok człowieka i do tego złe warunki mieszkaniowe. Martwiłam się dołowanie o wszystko. Co ja tam będę jeść i pić? Do tego dochodziła obawa, że przecież coś mi się może tam stać. Tuż przed wyjazdem moja siostra zaczęła mnie straszyć, że jej znajomy, który jest strażakiem, powiedział jej, że służby są postawione w najwyższy stan gotowości i że trenują wszystkie możliwe sytuacje.

W końcu przyszedł moment, że przestałam brać na poważnie

wszystkie te groźby, o których tyle słyszałam. Przyjęcie przez rodziny przerosło moje oczekiwania. Przygotowali dla nas wszystko, żeby komfortowo przetrwać te kilka dni poza domem. Można powiedzieć, że mieliśmy tam, gdzieś za Krakowem (bo noclegi z racji dużego napływu ludzi znajdowały się 60 km od Krakowa) takie „nasze” rodziny na te kilka dni, które bardzo o nas dbały. Spodobała mi się energia ludzi, która udzielała się bardzo szybko. Czułam, że mam jej coraz więcej i robię raban, do którego zachęcał wielokrotnie papież Franciszek. Można było się spontanicznie odezwać, zacząć porozmawiać. Nie było obaw, że po takiej przypadkowej, spontanicznej rozmowie, ktoś uzna mnie za dziwną albo szaloną, jak to bywa na polskiej ulicy.

Ewa, lat 18 (kuzynka Zuzi): – Nie wiedziałam, że w Syrii jest aż tylu chrześcijan i że mimo tego, że jest tam wojna, to udało im się do nas przyjechać i to tak licznie.

Zuzia: – A mi się wydaje, że problem Syrii bagatelizujemy. Przechodzimy obok niego obojętnie, jakby to było gdzieś tam daleko. Wielu katolików udaje, że nie ma problemu, a Syryjczykom nie należy się żadna pomoc. Kiedy osobiście spotkałam Syryjczyka, który przechodził obok mnie ze swoją narodową flagą zrozumiałam, że Syryjczycy to nie jacyś ludzie z serwisów informacyjnych, ale żywi, realni ludzie, którzy istnieją naprawdę, całkiem niedaleko od nas i mają w swoim kraju prawdziwy problem.

KATARZYNA KARWOWSKA



Wisielcza miłość

**Żona i teściowa
otruły go strychniną
i powiesiły na gruszy!**

Bogactwo

Ignacy Filipkowski był zamożnym, statecznym i majątnym gospodarzem w Porytem (powiat kolneński). Wśród ludzi cieszył się szacunkiem i jak najlepszą opinią. Jakoś wcześniej nie ożenił się, dopiero w wieku 40 lat z 19-letnią Julią Cwalinówną. On pewnie z miłości. A Julia... Sympatyzowała wcześniej z młodym Franciszkiem Karwowskim. Do małżeństwa z Filipkowskim, głównie dla majątku, skłonili ją rodzice.

Małżeństwo, jak opisywała „Wspólna Praca”, od początku było nieudane. Rodzina Filipkowskiego była niechętna wobec jego żony i tę niechęć demonstrowała. Między Cwalinami i Filipkowskimi narastał konflikt. A Julia, główne źródło konfliktu, więcej zainteresowania i sympatii zaczęła okazywać nie mężowi, lecz byłemu narzeczonemu Franciszkowi Karwowskiemu. Ignacy udawał lub nie widział zachowań młodej żony. Widziała to dobrze jego rodzina. W końcu stosunki między małżonkami zaostrzyły się tak bardzo, że Julia pozostawiła bogatego męża i wróciła do domu rodziców. Teraz częściej odwiedzał ją dawny narzeczonny Franciszek. Nie tylko Julia okazywała mu względy, ale też matka zaczęła na ten związek łagodniej patrzeć. Tym bardziej,

że Franciszek obiecywał wyjechać z Julią do Francji. Była tylko jedna mała przeszkoda. Julia nie była wolna. Była żoną Ignacego.

6 sierpnia 1923 r. w domu Cwalinów była zabawa. Przyszedł na nią Ignacy. Czy chciał rozmówić się z żoną, namówić ją do powrotu do jego domu i złączyć, czy rozstać na dobre? Nie wiadomo. Wiadomo, że był, bawił się i pił.

Grusza

Po zabawie u Cwalinów, 7 sierpnia rano, Ignacy znaleziony został w polu pod Porytem wiszący na gruszy. We wsi od rana mówiono, że się powiesił. Ale ludzie snuli różne domysły. Zawiadomiony sędzia śledczy z Kolna natychmiast przybył na miejsce. Już przy wstępnych oględzinach orzekł, że Filipkowski nie powiesił się sam. Jego nogi dotykały ziemi. Oględziny pobliskiego terenu, łąki w pobliżu gruszy, potwierdziły wstępne orzeczenie. Do gruszy prowadziły ślady wleczenia ciała po ziemi. Na czubkach butów i spodniach Filipkowskiego były ślady ziemi. To mogło świadczyć o przyciągnięciu pod gruszę zmarłego lub żyjącego jeszcze człowieka. Ślady ciągnięcia prowadziły do domu Cwalinów! Tam pod ławką leżała jeszcze czapka Ignacego.

Sąd

Sprawę rozpatrywał Sąd Okręgowy w Łomży w trzyosobowym składzie: wiceprezes sędzia Zygmunt Skarzyński, Tomasz Chabowski i Paweł Miziecki.

O zamordowanie Filipkowskiego oskarżeni zostali: Kazimiera i Józef Cwalinowie, ich córka Julia Filipkowska oraz jej były narzeczonny Franciszek Karwowski. Wszyscy nie przyznawali się do morderstwa. Przez dwa dni, 30 czerwca i 1 lipca 1924 r. w sądzie zeznawało 50 świadków. W czasie procesu lekarz, który badał Filipkowskiego po nieszczęśliwej śmierci zeznawał, że wcześniej wypił on dużą ilość alkoholu ze strychniną. Doktor nie zdołał ustalić, czy w chwili powieszenia żył, czy już nie. Ale w czasie wleczenia i wieszania prawdopodobnie był nieprzytomny.

Znaczące w procesie były zeznania świadka Pawła Wyrwaszewskiego. Tej nocy nie mógł spać. Wyszedł na podwórze i usłyszał ... jakieś dziwne odgłosy i szmery. Ukrył się za drzewem i rozglądał. Zobaczył, jak dwie kobiety z wysiłkiem ciągną coś dużego. Potem zorien-

tował się, że ciągną człowieka. Kierowały się w pole pod gruszę. Obserwował, co się dzieje. Usłyszał odgłos nachylanej gałęzi, potem jakby padającego na ziemię ciała. Te zeznania Wyrwaszewskiego były bardzo przekonujące. Na rzemiennym pasku, którym morderczynie przedłużyły sznur zaciśnięty na szyi Filipkowskiego, były ślady zerwania. Wyrwaszewski od rano następnego dnia opowiadał we wsi, że widział dwie kobiety. Oskarżone jednak konsekwentnie nie przyznawały się. Sąd nie dał im wiary. Matka i córka zostały skazane na 15 lat więzienia. Józef Cwalina i były narzeczonny Franciszek Karwowski zostali uniewinnieni.

Skazane matka i córka odwołały się od wyroku. 9 stycznia 1925 r. Sąd apelacyjny w Warszawie w składzie Wacław Alchimowicz, Missuna i Emil Pęski zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w Łomży.

MARIA TOCKA

REKLAMA

Dar uzdrawiania Filipińskiego uzdrowiciela JOSUE ANGSAITO PALITAYAN

Filipiński uzdrowiciel JOSUE PALITAYAN jest jednym z czołówek najlepszych filipińskich uzdrowicieli na świecie. Uzdrowiciel jest długoletnim członkiem CHRISTIAN SPIRITUAL REGENERATION MOVEMENT inc. i STOWARZYSZENIA FILIPIŃSKICH UZDROWICIELI.

Wywodzi się ze znanej i szanowanej na FILIPINACH rodziny uzdrowicieli i zielarzy. Swoje umiejętności odziedziczył po przodkach, a niespotykane ogromne umiejętności i skuteczność uzdrawiania sprawiły że jest on znany na całym świecie.

Moc uzdrawiania przekazywana jest w rodzinach uzdrowicieli z pokolenia na pokolenie i uzupełniana jest wieloletnią nauką w klasztorach i szkołach.

Filipiński uzdrowiciel JOSUE PALITAYAN działa na cały organizm. Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne pacjenta, udrażnia kanały.



Uzdrowiciel jest zdolny, poprzez intensywną koncentrację, wytworzyć ogromną energię wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, epilepsji, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, chorobach migdałów i zębów, cystach, guzach piersi, chorobach kobiecych oraz wielu innych schorzeniach. Uzdrowiciel stosuje również zabiegi refleksologiczne, które immunologicznie oddziałują na schorowane i wycieńczone chorobą ciało.

UZDRAWIANIE FILIPIŃSKIE jest pełne tajemnic, tak jak sama historia powstania tych wysp.

DOPÓKI PACJENT WIERZY W ISTNIENIE SIŁ PONADLUDZKICH I JEST OTWARTY NA DZIAŁANIE UZDROWICIELI, MOŻE ZAWSZE OSIĄGNĄĆ POMOC!

Przyjazd uzdrowiciela do Polski to kolejna nadzieja dla setek chorych i cierpiących, którym medycyna „odmówiła” możliwości wyleczenia. Jego umiejętności oraz indywidualne podejście do pacjenta stanowią gwarancję powodzenia leczenia.

JOSUE PALITAYAN PRZYJMUJE:

12 sierpnia 2016 roku - Białystok, Łomża, Zambrów

693 788 813, 784 608 847

Zapisy i informacja od poniedziałku do soboty w godz. 8-13 i 15-20

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki
ogrodzeniowej. Słupki, panele,
bramy, SZTACHETY
METALOWE. 86 216 - 22 - 27,
604 - 231 - 333,
www.siatki-stal.pl

(fak. 00234/16-o-i)

FINANSE

**EKSPRESOWA
GOTÓWKA BEZ BIK,
CHWILÓWKI,
POŻYCZKI RATALNE,
500 - 547 - 057**



(fak.00260/16i)

KUPIĘ

Kupię las tartaczny,
608 - 519 - 540

(fak. 00258/16-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

**Sprzedam działki budowlane
6 sztuk, 25-arów, Siemień,
bardzo malowniczo położone,
tel. 884 - 143 - 208**

(p-000260-o-i)

Sprzedam mieszkanie własno-
ściowe, ul. Moniuszki w Łomży,
tel. 606 - 923 - 256

(p-000250-o-i)

Sprzedam działki budowlane
od 8,8 ara, Łomża, ul. Kraska 6,
tel. 606 - 424 - 009

(p-000246-o-i)

Sprzedam mieszkanie 44 m²,
I piętro, wykończone. Łomża, ul.
Sybiraków, tel. 696 - 499 - 346

(p-000242-o-i)

Sprzedam mały dom w Rybakach,
gmina Miastkowo, powiat Łomża,
tel. 501 - 155 - 021

(p-000230-o-i)

Sprzedam dom szeregowy, Łomża
ul. Kaliwody, tel. 505 - 623 - 109

(p-000265-o-i)

Sprzedaż energooszczędnych
domów pod Warszawą,
602 - 224 - 161,
www.domynarataja.pl

(fak. 00261/16-o-i)

Sprzedam lub wydzierżawię grunt
w Żelkowie k. Siedlec 2,5 ha,
602 - 224 - 161

(fak. 00261/16-o-i)

Sprzedam mieszkanie
dwupokojowe, 36m², Moniuszki 6,
bezpośrednio po remoncie
kapitałnym, cena 130 000 zł,
tel. 502 - 276 - 023

(p-000262-o-i)

Sprzedam siedlisko 0,86 ha
z budynkami we wsi Grądy
Wielkie, gmina Jedwabne,
tel. 518 - 948 - 909

(p-000266-o-i)

ODDAM

Oddam cztery kocięta lub
pojedynczo, dam do każdego
10 zł na start, Zambrów,
tel. 503 - 080 - 372

PRACA

Firma tynkarska zatrudni
tynkarza/y maszynowych,
tel. 511 - 529 - 965

(fak.00235/16-o-i)

Opieka Niemcy Legalnie
725 - 248 - 935

(fak. 00181/16-o-i)

Zatrudnię kierowcę do przewozu
dłużyc, 608 - 519 - 540

(fak. 00258/16-o-i)

Zatrudnimy osoby
z doświadczeniem na stanowiska:
dekarz, cieśla, ślusarz, monter
podłóg, pianki, parkieciarz,
spawacz, rzeźnik hydraulik,
kierowców C+E - praca za
granicą. Mile widziana znajomość
języka obcego, cv@bonnetico.com
690 - 571 - 078

(proforma 5/VII/2016)

Pilnie zatrudnimy do pracy za
granicą: kelnerów/ki, lakierników,
ogrodników. 570 - 358 - 344, cv@znajdz-prace.eu

(proforma 5/VII/2016)

Poszukiwana niania. Warsza-
wa z zamieszkaniem i wyży-
wieniem. Weekendy wolne.
Tel. 508 - 120 - 443

(fak/sms)

Zatrudnię kierowcę kat. CE,
tel. 512 - 990 - 234

(fak/sms)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl
lub podać telefonicznie:
86 216 - 42 - 43

ROLNICTWO

**ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP, stan
techniczny obojętny, SPRZEDAŻ,
WYMIANA, Ostrołęka, Składowa 2
MARGO. Tel. 29 - 769 - 09 - 89.**

(fak. 00262/16-o-i)

Kupię zboże: 506 - 029 - 946

(fak. 00027/16-o)

**Skup zboża: pszenica, owies,
jęczmień, żyto, pszenżyto,
kukurydzą, łubin, bobik itp.
Min 24t. Zapewniam trans-
port, płacę w dniu odbioru.
Tel. 509 - 942 - 079**

(fak/sms)

**Sprzedam ziemię-łąkę we wsi
Cieciorzy, gmina Turośl, kontakt
tel. 504 - 349 - 378**

(fak/sms)

TOWARZYSKIE

Młody, przystojny i niezależny
finansowo pozna samotną dzie-
wczynę, tel. 667 - 409 - 720

(fak/sms)

TRANSPORT

**Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki DVD,
85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771**

(fak. 00008/16-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice -
soboty, środy, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677

(fak. 00005/16-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia,
oraz wynajem mikrobusów, (85)
73 - 94 - 179, 606 - 379 - 966

(fak. 00045/16-o-i)

USŁUGI

Ocieplanie budynków,
tel. 881 - 507 - 760

(fak. 00038/16-o-i)

**Eurokontakt
(nr lic. 1109) poszukuje
do pracy za granicą:**

monterów instalacji CO,
izolacji, rusztowań, okien,
podłóg, cieśli, tapicerów,
parkieciarzy, hydraulików,
elektryków, spawaczy, ka-
mieniarzy, pracowników
ogólnobudowlanych, mu-
rarzy, betoniarzy, tynkarzy,
regipsiarzy, pracowników
produkcji elementów beto-
nowych, renowatorów fa-
sad, malarzy, mechatroni-
ków, lakierników, blacharzy,
rzeźników, kucharzy, drwa-
li, pracowników utrzymania
zieleni, fermy drobiu, roz-
biórek, przewodów oraz
myjni, pracowników pro-
dukcji, pakowaczy, mecha-
ników procesowych ds.tech-
nologii tworzyw sztucznych
i kauczuku, asystentek biuro-
wych, kelnerów/ek, osób do
zbiorów winogron, pomido-
rów, pieczarek i ziemniaków
- z doświadczeniem.

Mile widziana znajomość
języka obcego oraz własny
samochód.

ogloszenia@euro-kontakt.eu
531 - 598 - 055

**Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?**

**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 739-629-275

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

**Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie**

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONSTAŁ PRODUCENT

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam rower, duży, 28
koła, stan dobry, cena 300 zł,
tel. 667 - 246 - 306

Sprzedam Skodę Octavię 2.0,
benzyna z 2001 roku, stan
bardzo dobry, cena 10 900 zł,
tel. 508 - 838 - 866

Sprzedam Forda Focusa 1.8
TDDI z 2002 roku, auto sprowa-
dzone z Niemiec, cena 7 900 zł,
tel. 500 - 336 - 008

Sprzedam Seata Toledo z 2001
roku z silnikiem 1.6 benzyna, kolor
srebrny, przyciemniane szyby,
cena 10 900 zł, tel. 727 - 040 - 008

Sprzedam Oplę Astrę G, rok
produkcji 1998, benzyna,
75 KM, przebieg 235 000 km, ce-
na 4 600 zł, tel. 723 - 103 - 107

Sprzedam Chevroleta Lacet-
ti z 2004 roku z przebiegiem
222 618 km, cena 11 000 zł,
tel. 724 - 818 - 581

Sprzedam Forda Fusion 1.6
TDCI z 2005 roku, silnik diesla
o mocy 90KM, auto sprowa-
dzone z Francji, cena 10 900 zł,
tel. 502 - 996 - 557

Sprzedam Mercedesa E klasy
z 1996 roku, auto sprawne tech-
nicznie, silnik o pojemności 2,2 l,
95 KM diesel, elektryczne lusterka,
klimatyzacja, cena 3 800 zł,
tel. 513 - 984 - 043

Sprzedam Oplę Astrę 2 kombi
2.0TD - 82 KM, biały, ogólny
stan bardzo dobry, uszkodzona
pompa paliwa, silnik, zegarek,
cena 2 300 zł do uzgodnienia,
tel. 500 - 458 - 805

Sprzedam Renaulta Lagunę 1.9
dci z 2002 roku, kolor srebrny, 2x
klimatronic, półskóra - szara, alu-
felgi, bogata wersja privilege, stan
bardzo dobry, cena 5 500 zł do
uzgodnienia, tel. 662 - 862 - 188

Sprzedam Volkswagena Passatę
b3 kombi 2.0i-16v+gaz z 1993
roku, kolor czerwony, elektryczny
szyberdach, wspomaganie, stan
dobry, cena 2 200 zł do uzgodnie-
nia, tel. 662 - 862 - 188

Sprzedam Oplę Corsę b 1.2i
z 1996 roku, kolor czarny,
trzydrzwiowy, szyberdach,
airbag, bardzo małe spalanie,
cena 1 800 zł do uzgodnienia,
tel. 500 - 458 - 805

Sprzedam Mercedesa C-klasa
1.8i + lpg z 1995, czarny metalik,
pierwszy właściciel, bezwypad-
kowy, oryginalny lakier, ma oznaki
korozji, cena 2 700 zł do uzgodnie-
nia, tel. 662 - 862 - 188

Sprzedam Volkswagena Golfę
3 1.4 i + gaz z 1993 roku, kolor
czerwony, trzydrzwiowy, do-
bry stan, bardzo ekonomiczny,
cena 1 900 zł do uzgodnienia,
tel. 662 - 862 - 188

Sprzedam Peugota Boxera max 2.5
TD z 1998 roku, kolor niebieski
metalik, wspomaganie, trzyosobo-
wy, stan dobry, cena 6 900 zł do
uzgodnienia, tel. 662 - 862 - 188

Sprzedam Fordę Escortę 1,6
z 1994 roku, stan bardzo do-
bry, blacha w super stanie,
silnik igła, kolor czerwony, 15 lat
w jednych rękach, cena 2 000 zł,
tel. 505 - 597 - 120

Sprzedam Mercedesa A-kla-
sę 1.5 b +gaz, czarny metalik,
198 tys. km, pierwszy właściciel
w Polsce od 2011 roku, 2 komple-
ty opon, alufelgi, automat, jasne
skóry, stan bardzo dobry, możliwa
zamiana na busa, cena 15 500 zł,
tel. 505 - 579 - 309

Sprzedam Mercedesa Okular-
nika (1997) 2.2 d bez turbiny, na
zwykłej pompie, możliwa zamiana
na mniejszy w podobnej cenie,
cena 4 000 zł, tel. 514 - 707 - 459

Sprzedam Volkswagena Passatę
B3 kombi, 1.8i+gaz (1991), zieleń
metalik, wspomaganie, elektrycz-
ny szyberdach, welur tapicerka,
pierwszy właściciel, 9 lat w Pol-
sce, super stan, cena 3 300 zł do
uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

Sprzedam BMW E36 318i sedan,
1993r., granatowy, szyberdach,
airbag, dobry stan, ważne opłaty,
cena 2 900 zł do uzgodnienia,
tel. 662 - 862 - 188

Sprzedam Seata Cordobę
1.6B gaz (1999), cena 3 000 zł,
tel. 669 - 429 - 176

Sprzedam ramę WFM z silnikiem,
błotnikami, wahaczami (1960),
cena 1 500 zł, tel. 506 - 056 - 817

Sprzedam motocykl Panonia delux
TLF (1960) do lekkiego remontu,
cena 4 500 zł do uzgodnienia,
tel. 506 - 056 - 817

Sprzedam Volvo Xc90 2,5t ben-
zyna, gaz (2004), automatyczna
skrzynia biegów, kremowe skóry,
ksenony, alufelgi, bogata opcja,
zadbany, przegląd i OC do grudnia
2016r., cena 33 000 zł do uzgod-
nienia, tel. 503 - 359 - 855

Sprzedam Fordę Galaxy z silni-
kiem 1.9TDI (2000) w stanie do-
brym, siedmioosobowy, wszystkie
fotele, nowe opony 4, nowy hak,
cena 7 100 zł do uzgodnienia,
tel. 660 - 699 - 116

Sprzedam Peugota 206, 2000r
1.1B stan bardzo dobry, ku-
piony w Polsce, cena 4 800 zł,
tel. 504 - 977 - 385

Sprzedam Toyotę Auris (2007),
197 tys. km, 2.0d, d4d, bar-
dzo dobre wyposażenie, kolor
czarny, 4 drzwi, cena 23 800 zł,
tel. 516 - 106 - 436

Sprzedam Volkswagena Pas-
sat b5fl lift 1.9TDI, 130KM
(2003), czarny, cena 15 200 zł,
tel. 516 - 106 - 436

Sprzedam Mercedesa C-klasa
(1996) benzyna, gaz sekwencja,
w dobrym stanie szyberdach, kli-
matyzacja, centralny zamek, ABS,
radio, lub zamienię na Seicento
z gazem, cena 2 800 zł całość do
uzgodnienia, tel. 510 - 611 - 698

Sprzedam Mazdę 626 kombi
1.8 16V z gazem (1998), ABS,
centralny zamek, klimatyzacja,
elektryczne szyby i lusterka, alu-
felgi, doinwestowany, cena 5 400
zł, tel. 607 - 553 - 373

Sprzedam koła kompletne z opo-
nami 215x55 R16, 5 szpilek do
mercedesa klasy E, cena 400 zł
komplet, tel. 607 - 553 - 373

Sprzedam Volkswagena Sharan
1.9 TDI, siedmioosobowy (2004),
klimatronik, skrzynia 6, elektryka,
cena 21 000 zł, tel. 516 - 363 - 623

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam łąkę 0,69 ha ogrodzoną na Milewo, gmina Łomża, cena 20 000 zł, tel. 667 – 246 – 306

(o/b)

Sprzedam belującą walcową MACHALE F550, 2008 rok, stan bardzo dobry, cena 65 000 zł, tel. 604 – 720 – 732

(o/b)

Sprzedam dojarzę dwu konwio- wą ALFA-LAWA, cena 1 900 zł, tel. 784 – 136 – 103

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko 800l Euro-tanks, bezawaryjny, cena 7 500 zł, tel. 784 – 136 – 103

(o/b)

Sprzedam owijkę do bel, producent Zawady, z silnikiem i nawaj przekątnika, cena 7 100 zł, tel. 511 – 562 – 240

(o/b)

Sprzedam przetrząsarko-zgrabiarkę 6-gwiazdową, cena 750 zł, tel. 505 – 942 – 662

(o/b)

Sprzedam siewnik do nawozów 500l, zachodni, cena 1 750 zł, tel. 511 – 562 – 240

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-330 z 1984 roku, oryginał, kabina, stan bardzo dobry, cena 16 500 zł, tel. 505 – 942 – 662

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon z 1988 roku z kabiną, stan bardzo dobry, cena 36 000 zł, tel. 511 – 562 – 240

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Sipma z 1994 roku, cena 9 200 zł, tel. 505 – 942 – 662

(o/b)

Sprzedam tucznika, chowanego na własnej paszy, 130 kg, cena 5 zł za kg, tel. 785 – 118 – 443

(o/b)

Sprzedam wysięgnik do tura 1-sekcyjnego, widły, cena 450 – 1 100 zł, tel. 505 – 942 – 662

(o/b)

Sprzedam sadzarkę polską kubelkową, cena 1 100 zł, tel. 511 – 562 – 240

(o/b)

Sprzedam obsypnik 5, cena 650 zł, tel. 505 – 942 – 662

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Sipma 2-osioły z 1998 roku, otwierane bory, oryginał mało używany, cena 7 000 zł, tel. 577 – 549 – 102

(o/b)

Sprzedam części kombajnu MF 487, silnik, pasy, przewody hydrauliczne, cena 1 500 zł, tel. 505 – 942 – 662

(o/b)

Sprzedam kultywator fabryczny 2.70 m, stan bardzo dobry, cena 1 000 zł, tel. 512 – 802 – 527

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz 400l, stan bardzo dobry, cena 850 zł, tel. 505 – 942 – 662

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Class 50, cena 4 500 zł, tel. 577 – 549 – 102

(o/b)

Sprzedam orkan, sprawny, cena 2 700 zł, tel. 512 – 802 – 527

(o/b)

Sprzedam pługi 3 – skibowe, cena 750 zł, tel. 505 – 942 – 662

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Welger 41, cena 4 000 zł, tel. 577 – 549 – 102

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, ostony, oryginał, stan bardzo dobry, cena 1 850 zł, tel. 512 – 802 – 527

(o/b)

Sprzedam brony 3, cena 400 zł, tel. 505 – 942 – 662

(o/b)

Sprzedam kultywator Unia Grudziądz 15 +obsypnik 3 rzędowy, cena 800 zł, tel. 666 – 528 – 681

(o/b)

Sprzedam pług Unia Grudziądz typ tur, zabezpieczenia śrubowe (2006) w oryginale, cena 6 000 zł, tel. 666 – 528 – 681

(o/b)

Sprzedam odstraszcza glebowy gryzoni. Zasilanie baterią słoneczną (ładowanie akumulatora). Skuteczny do 700m² na krety, myszy polne. Nowy. Cena 72 zł, tel. 534 – 535 – 192

(o/b)

Sprzedam odstraszcza dźwiękowy ptaków działający do 4000m². Wbudowany czasomierz, czujnik ruchu. Skuteczny na sroki, kawki, jaskółki, wróble, szpaki. Zestaw nowy. Cena 265 zł, tel. 534 – 535 – 192

(o/b)

Sprzedam ciągnik T 25A (1989) 1.5 tyś. MH od nowości, oryginał. Cena 12 000 zł, tel. 605 – 144 – 285

(o/b)

Sprzedam kukurydę do skoszenia na kiszonce 1h cena 4500, gmina Wysokie mazowieckie, cena 4 500 zł h, tel. 516 – 959 – 311

(o/b)

Sprzedam kompletne oryginalne tylne koła do ciągnika rozmiar 12.4-32 bieżnik opon 85 proc w stanie idealnym firmy barum, nie pogięte i nie malowane felgi. Cena 2 300 zł całość do uzgodnienia, tel. 508 – 599 – 988

(o/b)

Sprzedam pszenżyto jare, 6t, cena 60 zł q, tel. 606 – 378 – 531

(o/b)

Sprzedam ładowacz troll, cena 3 500 zł, tel. 609 – 611 – 438

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, (2000) Czarna Białostocka, 2-osioły, 4t, cena 5 200 zł, tel. 691 – 675 – 411

(o/b)

Sprzedam Sipma kostka, stan bardzo dobry. Wałek, drabinka i zaczep w zestawie. Cena 12 000 zł, tel. 664 – 115 – 467

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów i wapna (2010), motyl, w stanie idealnym, mało używany, cena 1 600 zł do uzgodnienia, tel. 660 – 699 – 116

(o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak (1985) w stanie dobrym, wąskie koła, cena 2 000 zł do uzgodnienia, tel. 660 – 699 – 116

(o/b)

Sprzedam króliki hodowlane w różnym wieku, idealne do dalszej hodowli, mieszańce Olbrzyma Belgijskiego, rosną duże, karmione ekologiczną paszą, gmina Stawiski. Cena 50 zł sztuka, tel. 721 – 087 – 522

(o/b)

Sprzedam kopaczkę w stanie dobrym, cena 1 000 zł do uzgodnienia, tel. 660 – 699 – 116

(o/b)

Sprzedam jałówki hodowlane ok 200 kg, cena 1 300 zł sztuka, tel. 665 – 018 – 532

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów Lely 1000 kg, cena 3 700 zł, tel. 665 – 018 – 532

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, 1 i 2 pokos, cena 145 zł sztuka do uzgodnienia, tel. 798 – 535 – 517

(o/b)

Sprzedam jałówki 10 sztuk, cena 2 000 zł sztuka do uzgodnienia, tel. 693 – 354 – 181

(o/b)

Sprzedam byczki, 4 sztuki, 2-7 tygodniowe, czarno-białe, cena 500 zł sztuka, tel. 691 – 675 – 411

(o/b)

Sprzedam nasiona trawy tymotki, zbiór 2016, cena 10 zł kg do uzgodnienia, tel. 500 – 805 – 221

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika 2 osioły, na poduszkach produkcji Czarna Białostocka, cena 5 500 zł, tel. 536 – 566 – 543

(o/b)

Sprzedam owijkę do bel sipma, stan bardzo dobry, cena 3 800 zł, tel. 503 – 974 – 093

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



IX ŚWIATOWY DZIEŃ MLEKA

OGÓLNOPOLSKIE ŚWIĘTO MLEKA

Z MLEKOVITĄ

zapraszamy:

PROGRAM

KOŚCIÓŁ PW. ŚW. AP. PIOTRA I PAWŁA

- 13:30 MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI ROLNIKÓW,
PRODUCENTÓW MLEKA, PRACOWNIKÓW
SM MLEKOVITA I KONSUMENTÓW

PLAC PRZY MIEJSKIM OŚRODKU KULTURY

- 14:30 RODZINNE ZABAWY DLA DZIECI
- 15:00 KONCERT - KLIMAT
- 15:30 CZĘŚĆ OFICJALNA
- 16:30 KONCERT - JERZY POŁOMSKI
- 17:30 MISTRZOSTWA W PICIU MLEKA
- 18:00 KONKURSY RODZINNE
- 18:30 RODZINNE MLECZNE
WARSZTATY KULINARNE
- 19:00 KONCERT - PRETEKST
- 19:40 KONKURSY RODZINNE
- 20:00 KONCERT - JORRGUS
- 21:00 ZAKOŃCZENIE

7 sierpnia 2016
Wysokie Mazowieckie

WSTĘP WOLNY!

DODATKOWO POZA SCENĄ GŁÓWNA:
**DMUCHANE ATRAKCJE DLA DZIECI
GRATIS**

- RODZINNE WARSZTATY KULINARNE GRZEGORZA
ŁAPANOWSKIEGO ORAZ GRUPY KULINARNEJ „GOTOWI”
- RODZINNE KONKURSY, GRY I ZABAWY



Partner Główny: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Partnerzy medialni: Burmistrz Miasta i Starosta Powiatu Wysokie Mazowieckie

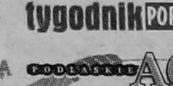
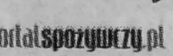
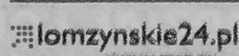
PARTNER
GŁÓWNY:



PARTNERZY:

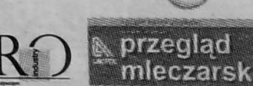
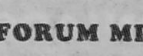


PARTNERZY MEDIALNI:



KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI



PREFBET

ŚNIAĐOWO

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

NOWA LOKALIZACJA HURTOWNI W ŁOMŻY PRZY UL. PILECKIEGO

Lato z Prefbetem...

Najlepsze elementy
na fundament i ściany



5,95 zł

TERMOBLOCZEK TR
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

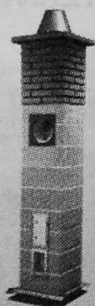


6,84 zł

BETON KOMÓRKOWY
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

**KOMIN
SKORSTEN
Classic 200
- 6 mb**

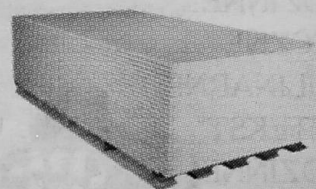
Teraz tylko
1450 zł
Cena brutto



Teraz tylko
15,80 zł
worek Cena brutto

**ZAPRAWA
KLEJOWA
PREFBET
TERMO-BIAŁA**

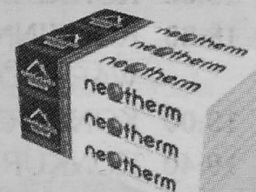
Zużycie:
4kg/1 m²
Opakowanie: 25 kg;



Teraz tylko
16,50 zł/szt
Cena brutto

Rigips 260 x 120

**PLYTA
KARTONOWO-
GIPSOWA**



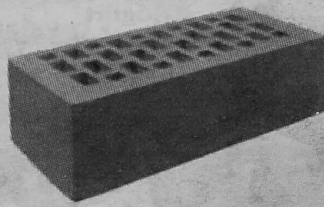
Teraz tylko
158 zł/m³
Cena brutto

**PLYTA
STYROPIANOWA
DACH/PODŁOGA**



Teraz tylko
48 zł/rolka
Cena brutto

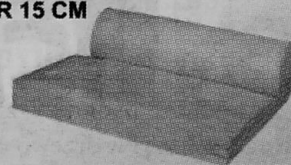
**PAPA
ICOPAL
W 400**



**CEGLA
ROBEN
NFM16**

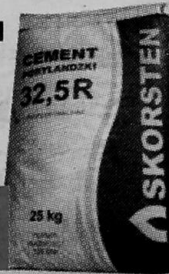
Teraz tylko
1,55 zł/szt
Cena brutto

**WEŁNA
ISOVER UNIMATA
GR 15 CM**



Teraz tylko
14,60 zł/m²
Cena brutto

**Cement II
SKORSTEN**



Teraz tylko
335 zł/t
Cena brutto

ODDZIAŁ ŚNIAĐOWO

tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

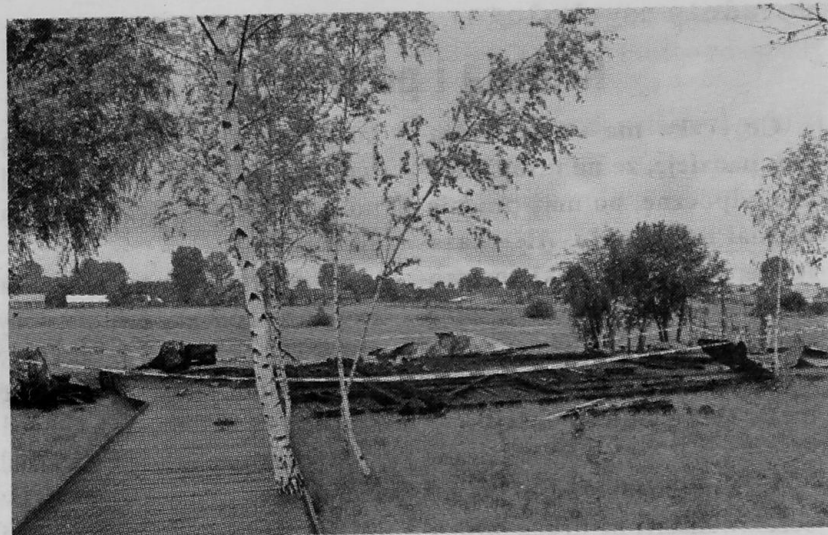
tel. 86 219 00 93
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl



Doszczętnie spłonęła drewniana kaplica Ikony Matki Bożej Wszystkich Strapionych w Knorydach koło Bielska Podlaskiego z 1872 r. Przy kaplicy znajduje się otoczone kultem źródło. Pożar, którego przyczyny na razie nie są znane, wybuchł po północy w poniedziałek, 1 sierpnia.



Gdzie jest Ewa?



26 lutego 2016 roku wyszła z domu w Sojczynie Borowym (gm. Grajewo) i dotychczas nie wróciła Ewa Puławska. Ma 17 lat, jest szczupłą, wzrostu około 164 cm. Ma czarne, proste włosy do ramion, oczy zielone, uzębienie pełne. Znak szczególny: tatuaż „Michał” na brzuchu. Wszystkich, którzy mogą pomóc w ustaleniu miejsca jej pobytu, policja prosi o kontakt, tel. 997, kom. 112. Fot. policja

Pijany bez skrpułów

Bez skrpułów zostawił bez pomocy potrąconą na przejściu dla pieszych kobietę pijany kierowca w Łomży. Ma 23 lata. Prowadząc w piątek (29 lipca) audi a4 combi był pod wpływem ponad 0,5 promila. Na pieszą (lat 30) najechał na przejściu przez ul. Rządową w pobliżu pl. Kościuszki. Nie zatrzymał się. Rannej pomocy udzielili przechodnie. Została przewieziona do szpitala. Policja szybko go namierzyła i zatrzymała. Stanie przed są-

dem za jazdę po pijanemu, spowodowanie wypadku drogowego oraz nieudzielenie pomocy.

Tragedia nastolatków

Osiemnastoletnia pasażerka zginęła na miejscu, osiemnastoletni kierowca i druga, również osiemnastoletnia pasażerka, zostali ranni w wypadku na drodze Białystok – Łapy w miejscowości Bojary. Prowadzona przez młodego kierowcę toyota z niewiadomych powodów wpadła do rowu i uderzyła w drzewo.

Porzucił auto

W niedzielę (31 lipca) łomżyńscy policjanci otrzymali informację o citroenie, leżącym na dachu przy drodze w Starych Kupiskach. Na jezdni i poboczu widać było ślady hamowania. Prawdopodobnie pijany kierowca po wypadku uciekł, zostawiając auto.

Dziecko pod kołami

Wybiegło na jezdnię wprost pod samochód osobowy kia na ul. Kraska w Łomży kilkuletnie dziecko. Na szczęście, auto jechało z przepisową w tym miejscu prędkością 30 km/h i maluch nie doznał poważniejszych obrażeń.

Koniec jazdy na drzewie

Samochód osobowy zjechał z drogi i uderzył w drzewo w okolicach Kramkowa (gm. Wizna) na trasie Piątница – Jeżewo. Kierowca z obrażeniami został przewieziony do szpitala.

Kolizja na skrzyżowaniu

Mercedes viano na czeskich numerach rejestracyjnych zde-

rżył się z audi a6 z Gdańska na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego i Sikorskiego w Łomży. Według policji, kierowca mercedesa nie udzielił pierwszeństwa przejazdu audi. Na szczęście, nikomu nic się nie stało.

Udawał kominiarza

Bez żadnych uprawnień wykonywał odpłatnie usługi kominiarskie mieszkaniec (lat 57) Łomży. Na dokumentach potwierdzających sprawdzenie i odbiór instalacji wentylacyjnej stawiał pieczęć uprawnionego fachowca z podrobionym jego podpisem. Działalność w Podlaskiem i Warmińsko – Mazurskiem. Prokuratura postawiła mu 20 zarzutów oszustwa i podrobienia dokumentów.

Oskarżona babcia

O nieumyślne spowodowanie śmierci dwóch wnuczek oskarżyła mieszkankę (lat 60) Chytrej Prokuratura Rejonowa w Hajnówce. Zdaniem prokuratury, babcia odpowiedzialna jest za wybuch pożaru domu w listopadzie ubiegłego roku, w którym zginęły jej dwie wnuczki (lat 4 i 7), a mąż doznał poważnych poparzeń. Biegli ustalili, że przyczyną pożaru była iskra, która wypadła z niedomkniętego pieca. Zdaniem śledczych, to właśnie babcia miała wtedy palić w piecu. Wnuczki zatruty się czadem, a dziadek doznał ciężkich poparzeń, próbując je ratować. Grozi jej do 5 lat więzienia.



Lato, to czas większego ruchu na drogach, tym samym większej ilości wypadków. By ratować poszkodowanych w nich ludzi, szpitale potrzebują więcej krwi. Wiedzą o tym doskonale policjanci, którzy z tragicznymi wypadkami spotykają się codziennie w pracy. Dlatego ponad 50 podlaskich policjantów oddało już kilkadziesiąt litrów krwi. Na zdjęciu: krew oddają policjanci z Kolna. Fot. policja

Poradnia psychologa

Kłótnia i po urlopie!

Córeczka ma roczek. Miałam nadzieję, że na urlopie trochę odpocznę, bo mąż pracuje niemal na okrągło. Ale okazało się, że on jest „taki zmęczony” i myślał, że na urlopie sobie odpocznie. Pokłóciliśmy się. Zaciśnęłam zęby i zajmowałam się małą. Tyle z moich wakacji...

Beata

Fatalne rozwiązanie. Oboje oczekiwaliście, że druga strona weźmie na siebie wszystkie obowiązki. Przy takiej różnicy oczekiwań kłótnia jest naturalna.

Jak można było lepiej rozwiązać problem? Najsensowniejszym wyjściem jest podzielenie się obowiązkami tak, aby obie strony miały trochę wolnego czasu i obie

miały poczucie, że rozkład obciążeń jest sprawiedliwy, a przynajmniej jest do przyjęcia. To relacja partnerska.

Wbrew pozorom jest to dość łatwe do wykonania. Jeśli ustalony podział obowiązków jest uczciwy, to obie strony mają poczucie, że zgadzają się na ten układ. Gdy tylko jedna strona uważa, że podział jest uczciwy, to najlepszym sprawdzianem jest zamienienie się: „Jeśli twierdzisz, że jesteśmy równo obciążeni, to zamień się ze mną rolami. Ja będę robić to, co ty, a ty to, co ja”. Przy rzeczywiście sprawiedliwym podziale taka zamiana ról nie powinna wzbudzać oporu.

Dr Marcin Florkowski
psycholog

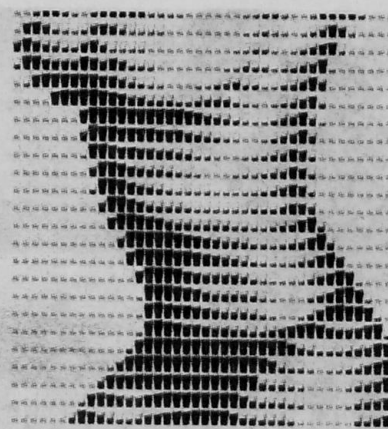


Składniki:

- 1,5 kg mięsa gulaszowego
- 20 dag słoniny
- 20 dag boczku
- 2 cebule
- 2 pietruszki
- 2 marchewki
- 1 kg ziemniaków
- 3 papryki (czerwone)
- kminek
- czosnek
- przecier pomidorowy
- papryka mielona
- sól, pieprz
- przyprawa do gulaszu w tubce pikantna

Danie najlepiej przygotowywać w żeliwnym kociołku nad żywym ogniem. Jeżeli to nie-
możliwe, w dużym garnku na

kuchence gazowej lub elektrycznej. Słoninę pokroić w kostkę i wrzucić do kotła. Gdy się stopi, dodać posiekaną cebulę i pokrojony boczek. Mięso pokroić, wymieszać z kminkiem i pokrojonym czosnkiem. Gdy cebula będzie złota, dodać mięso, zamieszać, popieprzyć, posypać zmieloną papryką (nie żałować), zalać wodą i gotować około 30 – 40 min. Dodać pokrojoną pietruszkę i marchewkę. Gotować, mieszając od czasu do czasu. Gdy mięso będzie prawie miękkie, dodać pokrojone w kostkę ziemniaki i posolić. Pod koniec gotowania ziemniaków dodać pokrojoną w kostkę paprykę, przecier pomidorowy oraz przyprawę gulaszową.



Pytanie intymne

Jestem mężatką, mam 39 lat i dość regularnie współżymy. Nie zawsze osiągam orgazm, ale jest nam ze sobą dobrze. Dziwi mnie tylko, dlaczego czasami mi-
wam orgazm podczas snu. Myślałam, że coś takiego przytrafia się tylko mężczyznom, a ja rzeczywiście mam prawdziwy orgazm, kiedy się budzę, jestem mokra. Jest to bardzo przyjemne przebudzenie,

nie pamiętam tylko, z kim się ko-
chałam. Dlaczego tak się dzieje?

Agata

Orgazmy w czasie snu zdarzają się dojrzałym mężczyznom i kobietom. Taką nocną rozkosz może wywołać erotyczny sen. We śnie uaktywniają się skrywane lub tłumione fantazje. Często marzenia mogą przeradzać się w bardzo konkretne skutki, jakimi są intensywne nocne orgazmy. Erotyczne sny u kobiet i u mężczyzn występują całe życie. Nie trzeba doszukiwać się konkretnych przyczyn, bo często nie istnieją. Niegroźny jest także fakt, że „sprawcą” sen-
nego orgazmu jest zupełnie niez-
nany kochanek. Nie należy tego kojarzyć z chęcią zdrady, choć bywają takie przypadki. Kobiety częściej miewają senne orgazmy w czasie płodnego okresu cyklu, gdy są szczególnie podatne na seksualne bodźce.

Lekarz domowy

Czasami czuję jak mi drga powieka. Czy to objaw jakiejś choroby?

Paulina

Mimowolnie występujące drganie powiek jest najczęściej skutkiem zmęczenia lub podenerwowania. Ale przyczyną może być także niedobór pierwiastków, głównie magnezu i potasu. Zazwyczaj drganie ustępuje po odpoczynku. Jeśli nie ustąpi, można przyjmować preparaty z magnezem (są dostępne

bez recepty, nie stosować dłużej niż dwa tygodnie i zawsze zgodnie z dawkowaniem zalecanym w ulotce). Bogatym źródłem magnezu są produkty zbożowe, owoce morza, czekolada, kakao, biała fasola, kasza gryczana, płatki owsiane, groch, szpinak, orzechy laskowe, makrela. Jeśli drgają powieki i mięśnie twarzy, bolą oczy, a widzenie jest zaburzone, mogą to być objawy schorzenia neurologicznego albo choroby oczu i trzeba skontaktować się z okulistą i neurologiem.

Pod paragrafem

Trzy miesiące temu wyprowadził się ode mnie mężczyzna, który jest ojcem naszego trzyletniego syna. Nie występowałam wcześniej o alimenty, bo mieszkaliśmy i żyliśmy razem. On pracuje na budowach w Warszawie i dobrze zarabia. Teraz nie daje mi żadnych pieniędzy, a mój zasilek nie wystarcza na opłacenie stacji i życie. Co mam zrobić?

Anna

W imieniu syna trzeba wystąpić do sądu z pozwem o alimenty od ojca. Pozew należy złożyć w sądzie rejonowym (sądzie rodzinnym), właściwym dla miejsca zamieszkania syna. W pozwie trzeba opisać miesięczne potrzeby dziecka (ile kosztuje wyżywienie, odzież, jakie są koszty mieszkania) i wskazać kwotę żądanych

alimentów. Dla udokumentowania żądanej kwoty najlepiej dołączyć rachunki za wodę, gaz, elektryczność, umowę wynajmu mieszkania, paragony. Potrzebne będzie także zaświadczenie z biura pracy o wysokości otrzymywanego zasiłku. Pozew o alimenty może zawierać wniosek o zabezpieczenie powództwa, który ma na celu zasądzenie alimentów już w trakcie toczącego się procesu. Jeśli sąd tak zdecyduje, syn będzie otrzymywał od razu pieniądze na utrzymanie, a nie dopiero po uzyskaniu prawomocnego wyroku. Po zakończeniu procesu, gdyby ojciec syna nie płacił alimentów, należy z prawomocnym wyrokiem, opatrzonym klauzulą wykonalności (nadaje sąd) udać się do komornika sądowego, który je wyegzekwuje.



Czy umiesz cieszyć się życiem?

1. Gdy po południu chce Ci się spać, to:

- a) robię sobie drzemkę – 5
- b) czasami robię sobie drzemkę – 3
- c) od spania jest noc, a nie dzień – 1

2. Czy Twoim zdaniem umiesz się bawić?

- a) tak – 5
- b) różnie z tym bywa – 3
- c) chyba nie – 1

3. Jeśli się modlisz, to:

- a) przede wszystkim dziękuję Bogu – 5
- b) przede wszystkim proszę o coś Boga – 3
- c) nie modlę się – 1

4. Czy posiadasz umiejętność otwartej rozmowy z każdym człowiekiem? Na przykład, z nauczycielem i bezdomnym?

- a) raczej tak – 5
- b) trudno powiedzieć – 3
- c) raczej nie – 1

5. Czy planujesz swoje życie?

- a) nie, żyję z dnia na dzień – 5
- b) tak, bieżące dni, najwyżej tygodnie – 3
- c) tak, nawet najbliższe lata – 1

6. Rodzina jest dla Ciebie:

- a) najwyższym dobrem – 5
- b) koniecznością – 3
- c) jest zbyteczna – 1

7. Czy ufasz ludziom?

- a) tak – 5
- b) tak, ale jest to ograniczone zaufanie – 3
- c) nie – 1

8. Czy umiesz przegrywać?

- a) tak – 5
- b) z trudem – 3
- c) raczej nie – 1

9. Czy potrafisz mówić o sobie?

- a) tak, otwarcie – 5
- b) tak, ogólnie – 3
- c) nie – 1

10. Kiedy ostatni raz głośno się śmiałaś/leś?

- a) dziś lub wczoraj – 5
- b) niedawno – 3
- c) nie pamiętam – 1

Masz 10–22 punkty: nie potrafisz cieszyć się życiem. Jeśli

ktos Ci powie: życie jest piękne, to się oburzysz. Jesteś przytłumiona/y potrzebami życiowymi. Zatraciłaś/leś poczucie granicy między tym, co naprawdę człowiekowi jest potrzebne, a tym, co chciałby mieć. Jeśli nawet coś zdobywasz, to i tak trudno Cię uszczęśliwić, bo o wiele wyraźniej widzisz wszystko, co nie dobre. Najgorsze jednak w tym wszystkim jest to, że nie potrafisz kochać ani nie potrafisz dać się kochać...

Masz 23–37 punktów: piękno życia dostrzegasz i umiesz się nim cieszyć, ale nie wiadomo, dlaczego czasami popadasz w zupełną apatię. Nic Cię wówczas nie zadowala, na bliźnich patrzysz wilkiem i w ogóle zachowujesz się, jakby ktoś nadeptał Ci na odcisk. Często stan ten spowodowany jest przez czynniki zewnętrzne, ale bywa, że ta Twoja życiowa złość wypływa bez powodu z Twojego wnętrza. Efekt jest taki, że ludzie postrzegają Cię jako nieco dziwnego osobnika. Z jednej strony optymistą, który cały świat widzi w pełnej paletce barw, a z drugiej taki sobie smutas, do którego bez bata lepiej nie podchodzić. Jednak z czasem radość życia powraca do i znów Twoje życie staje się piękne.

Masz 38–50 punktów: w pełni umiesz cieszyć się życiem! Dzieje się tak przede wszystkim, że wychodzisz z założenia, że to co Cię nie zabiło, to Cię wzmacnia. Żyjesz z dnia na dzień i korzystasz z życia, ale nie zachłystujesz się nim. Uważasz, aby zachować odpowiednie proporcje i przychodzi Ci to z zadziwiającą łatwością, jakby mimochodem. Masz też dar zarażania radością życia innych. Przy Tobie mogą się czuć szczęśliwi, choćby przez chwilę. Mogą też poczuć to, co Ty czujesz, czyli że życie jest piękne.



Do Kurpia przyszła policja:

- Sąsiedzi donieśli, że pędzisz bimber.
- Nie pędzę.
- Ale aparaturę masz?
- Mam.
- No to będziesz miał proces.
- To i za gwałt mnie sądźcie.
- Kogo zgwałciłeś?
- Nikogo.
- To za co cię sądzić?
- Aparaturę mam!

O zmarłych mówi się tylko do brze albo wcale. Na przykład: „On zmarł. I dobrze”.

– Wiem, że to tylko formalność, ale chciałbym prosić o rękę pańskiej córki – mówi młody człowiek do ojca swojej dziewczyny.

– Kto ci powiedział, że to jest tylko formalność? – piekli się ojciec.

– Ginekolog.

Katolicy twierdzą, że człowiek

nie powinien być pyszny. Ludzcy są nieco innego zdania.

Przychodzi staruszka do sex shopu i mówi:

- Poproszę ten wibrator!
- Hm, lepiej by babcia do kościółka poszła, pomodlić się... – odpowiada młody sprzedawca.
- Ale ja chodzę, chodzę, synku! Tylko już nie mam się z czego spowiadać!

Na skazanym na śmierć nie można było wykonać wyroku, gdyż był tak gruby, że się nie mieścił na krześle elektrycznym. Władze więzienne zarządziły dietę. Po tygodniu o chlebie i wodzie skazaniec zamiast schudnąć, przytył 5 kilo. Zarządzili tylko wodę. Znow przytył 5 kg.

– Co się dzieje? Dlaczego nie chudniesz?

– Jakoś nie mam motywacji...

Żona latarnika daje mu gwałtowne znaki, by zszedł z latarni. Gdy zasapany stanął obok niej, ta radośnie mówi:

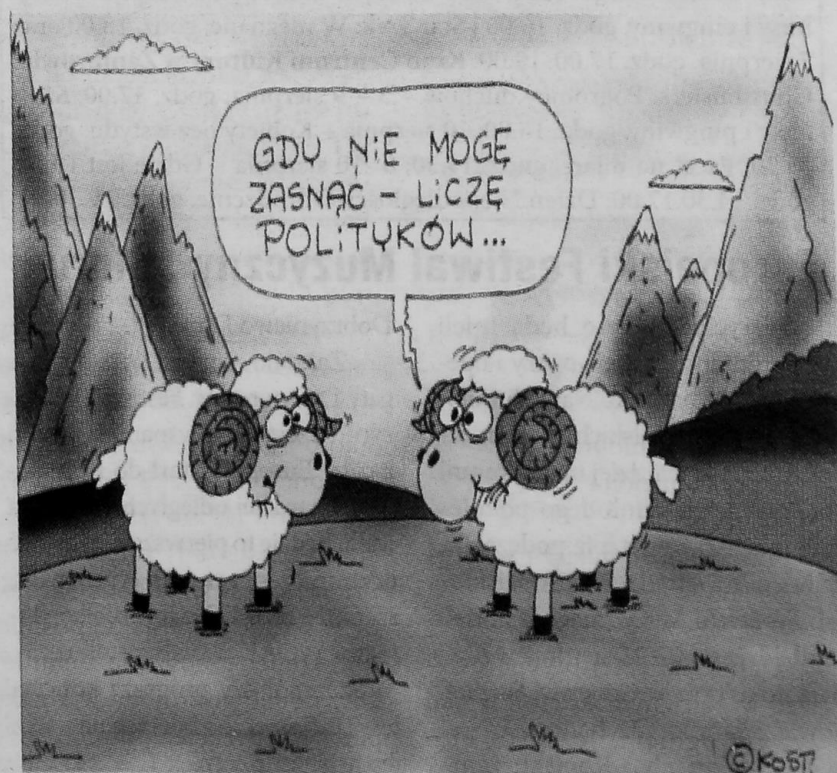
– Kochanie, mam wspaniałą wiadomość! Wygraliśmy w konkursie!

– Cudownie! Ale co?

– Dwutygodniowe wczasy nad morzem.

– Pani doktor, mam taki problem, że mam erekcję 24 godziny na dobę. Co pani mi da?

– Całodzienne wyżywienie, nocleg i 3 500 zł miesięcznie.



Tu warto być

Białystok

XXI Katedralne Koncerty Organowe, Bazylika Katedralna (ul. Kościelna 2).

Cykl koncertów, podczas których na stuletnich katedralnych organach grać będą najwybitniejsi organiści z Polski i świata. Najbliższy w piątek, 5 sierpnia, o godz. 19.15. Wystąpią organistka z USA Marya Fancey i białostocki zespół wokalny Camerata.

„Podniebni pasjonaci. Sport balonowy w Białymstoku 1975 – 1989”, Muzeum Historyczne (ul. Warszawska 37, tel. 85 748 21 19), czynne codziennie w godz. 10.00 – 17.00.

Wystawa, zorganizowana we współpracy z pilotem balonowym Markiem Matuszelańskim, zawiera fotografie, dokumenty, puchary z balonowych zawodów krajowych i międzynarodowych, elementy konstrukcji balonów. Prezentowane są sylwetki pasjonatów, dzięki którym Białystok nazywany jest stolicą baloniarstwa.

Drozdowo

„W kręgu ilustracji i animacji”, Muzeum Przyrody (ul. Główna 38, tel. 86 219 20 81), wtorek, 9 sierpnia, godz. 17.00

Pokaz animacji filmowych, animowanych ekspozycji muzealnych oraz ilustracji dziecięcych w wykonaniu Jana Rusińskiego z Pracowni Ilustracji Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Łomża

Kędzielawscy, Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 86 216 41 00), czwartek, 4 sierpnia, godz. 18.00.

Wystawa akwareli malarki i filmowca Grażyny Kędzielawskiej oraz kolaży jej syna Macieja Kędzielawskiego.

Podlaskie

VIII Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Wertep”. 4 sierpnia (czwartek) – Policzna (gm. Kleszczele); 5 sierpnia (piątek) – Dubicze Cerkiewne; 6 sierpnia (sobota) – Orla; 7 sierpnia (niedziela) – Hajnówka; 14 sierpnia (niedziela) – Bielsk Podlaski.

Parada teatrów wędrownych z Polski i Europy. W tym roku występuje około 20 grup. Dadzą 50 spektakli i działań teatralnych. Niezwykłym wydarzeniem będzie spektakl „Mistrz Manole. Legenda Rumuńska”, zrealizowany na podstawie słuchowiska Teatru Polskiego Radia. Przedstawienie będzie można obejrzeć w sobotę w synagodze w Orli. Szczegółowy program Festiwalu na www.wertepfestival.pl.

Repertuar kin:

Kino Millenium w Łomży: nieczynne z powodu remontu

Kino Grajewskiego Centrum Kultury w Grajewie: 5 sierpnia – Szajbusy i pingwiny, godz. 16.00 i Star Trek: W nieznanie, godz. 18.00 oraz 7 sierpnia, godz. 17.00, 19.00. **Kino Centrum Kultury w Zambrowie:** Ghostbusters. Pogromcy duchów – 5 – 9 sierpnia, godz. 17.00; Szajbusy i pingwiny, godz. 15.00; 10 sierpnia – Kobiety bez wstydu, godz. 19.30; Facet na miarę, godz. 19.30; 8 -10 sierpnia – Gdzie jest Dory, godz. 14.30, 17.00; Dzień Niepodległości: Odrodzenie, godz. 19.30.

Europejski Festiwal Muzyczny „Gloria”

Muzyczne święto będą mieli w sierpniu wielbicieli opery i operetki z Podlaskiego. Najwybitniejsi artyści scen polskich i zagranicznych oraz najbardziej utalentowani przedstawiciele młodego pokolenia muzyków wystąpią podczas X, jubileuszowej edycji Europejskiego Festiwalu Muzycznego „Gloria”. Odbędzie się 5 – 15 sierpnia w Białymstoku oraz w Grajewie, Szepietowie, Supraślu, Ciechanowcu, Nowych Piekutach i Kopisku (gm.

Dobrzyniewo Duże).

„Zależało nam na tym, aby bogaty i różnorodny Festiwal, w którym uczestniczą wspaniali artyści z całej Europy. dotarł do miejscowości bardziej odległych, gdzie dla wielu będzie to pierwsza możliwość uczestniczenia w tego typu wydarzeniu.”, mówi Cezary Mielko, dyrektor WOAK w Białymstoku.

Szczegółowy program koncertów i informacje o biletach na www.festiwalgloria.com.

HOROSKOP

BARAN (21 III–20 IV): w miłości, oprócz gorącej erotyki, będzie razem oparte będzie na wspólnych pasjach i rozmowach. Swoim ognistym biopolem przyciągniesz jednak kogoś interesującego. W lot wyczuje Twoje tęsknoty... Co z tego wyniknie, zależy tylko od Ciebie. Dobra liczba: 7.

BYK (21 IV–21 V): sploty pozytywnych okoliczności. Twój czytelny sygnał o pragnieniach może dać nieznane Ci dotąd doznania, fascynującą rozkosz, w okolicznościach dostępnych nielicznym. Dobra liczba: 5.

BLIŹNIĘTA (22 V–20 VI): ktoś Ci bliski da wyraźny sygnał, który będzie impulsem sercowych pobudek. Wyczuwanie najgłębsze poruszenia nie tylko dusz, ale i ciał. I wtedy może pojawić się nagle zauroczenie. Ktoś będzie czekał tylko na Ciebie. Staniesz przed wyborem... Dobra liczba: 11.

RAK (21 VI–22 VII): nie rezygnuj ze swoich życiowych pasji. Wyceniaj właściwie swoją pracę, bo może nie być widać, ile Cię kosztuje. Zafascynujesz kogoś. Rozkręćcie się w niezwykle sposób także w erotycznych urozmaicheniach. Dobra liczba: 4.

LEW (23 VII–22 VIII): pojawi się wiele planów, które z czasem uda Ci się realizować w fantazyjny sposób. Na przeszkodzie nie stanie Ci zdrowie, co nie znaczy, aby zupełnie o nim zapominać. Ktoś wyczuje Twoje namietności. Już same słowa staną się niczym dotyk... Dobra liczba: 10.

PANNA (23 VIII–22 IX): fantastyczne pomysły rozpalą na nowo Twoją namietność. Szukać będziesz czegoś wyjątkowego, ale gdy

ukonkretnisz swe marzenia, możesz przeżyć coś, co okaże się lepsze od fantazji. Dobra liczba: 7.

WAGA (23 IX–23 X): zyskasz stabilność emocjonalną. Z kimś Ci bliskim nie spieraj się w sprawach, które mają drugorzędne znaczenie. Doświadczysz, że każda chwila może być niepowtarzalna. Dobra liczba: 4.

SKORPION (24 X–21 XI): pilnuj tego, co już masz, ale to także czas twórczej ewolucji w emocjach, jeśli wreszcie zaczniesz mówić o swych pożądaniach i pragnieniach otwarcie. Dobra liczba: 5.

STRZELEC (22 XI–21 XII): obudzi się w Tobie optymizm. W ustabilizowanym rytmie porwie Cię silna namietność. Utrzymasz jednak równowagę między braniem i daniem. Dobra liczba: 1.

KOZIOROŻEC (22 XII–19 I): wokół Ciebie mogą zacząć kręcić się bujający w obłokach. Gdy nie dasz się im zwieść na manowce, możesz spotkać kogoś, kto postawi Cię w centrum swego życia. Miej tego świadomość, zanim cokolwiek zdecydujesz, bo wycofanie się może sprawić przykrość, a nawet ból. Dobra liczba: 9.

WODNIK (20 I–18 II): podejmiesz nowe wyzwania. Pojawi się ogromna szansa na awans. Poczujesz nierozłączność z kimś Ci bliskim i jeśli bardziej się otworzysz, doświadczysz niezbadanych przez Was erotycznych przestrzeni. Dobra liczba: 2.

RYBY (19 II–20 III): unikaj nie-domówień w negocjacjach. Wewnętrzne rozterki mogą osłabić Twoją vitalność. Ktoś Ci bliski znacznie cenić w Tobie niezwykle seks emanacje. Możesz spotkać swoje przeznaczenie! Dobra liczba: 1.

Gościniec Łomżyński

Na festyn muzyczny „Gościniec Łomżyński” zaprasza w sobotę (6 sierpnia) o godz. 16.00 Miejski Dom Kultury w Łomży do amfiteatru przy ul. Zjazd. Prezentacje artystyczne rozpoczną młodzieżowe zespoły wokalne „Emdek” i Studio Piosenki PopArt. Około godz. 18.00 na scenie pojawi się zespół „No To Co”, po nim Marika Marta Kossakowska i Browar Łomża. Około godz. 21.00 wystąpi gwiazda wieczoru, Lemon.

W przerwach między występami zespołów i solistów odbędzie się Mistrzostwa w Jedzeniu Fafernuchów, konkurs na najbardziej odlotowy kapelusz oraz konkursy z nagrodami dla publiczności.

„Gościńcowi” towarzyszyć będzie Piknik Mleczny, zorganizowany przez Podlaską Izbę Rolniczą z degustacją mleka, jogurtów, serów i innych wyrobów spółdzielni mleczarskich z Podlaskiego.



Humor i brawura są niezatapialne!

Zwycięskie pływadło „Helikopter w ogniu”

„Black Hawk Helikopter w ogniu”, pływadło zbudowane przez załogę z Supraśla, zwyciężyło w niedzielę (31 lipca) w XXI Mistrzostwach Polski w Pływaniu na Byle Czym „Co ma pływać nie utonie” w Augustowie

Załoga „Helikoptera”, której kapitanem jest Borys Hołubowicz, otrzymała w nagrodę 7 000 zł. Drugie miejsce i 6 000 zł zdobyła drużyna z Kędzierzyna Koźla na pływadle „Karczma u Mieszka”. Jej kapitanem

jest Sylwester Morda. Trzecie miejsce zajęła załoga z Augustowa na wehikule „Psia ferajna” z kapitanem Przemysławem Chmielewskim, nagroda 5 000 zł. Nagrodę 1 000 zł za najbardziej oryginalny pojazd z województwa podlaskiego otrzymała ekipa z Białegostoku (kapitan Ireneusz Traciecki) na pływadle „Gąsior się postawił”. Również 1 000 zł, za najciekawsze rozwiązanie techniczne obiektu pływającego, zdobyła drużyna z Cie-

chowic na pływadle „Gołębica nr 1050”, której kapitanem jest Reinhard Komor. W konkursie wystartowało 26 załóg.

Zawody, jak co roku, przyciągnęły tłumy turystów, którzy podziwiali pomysłowość, poczucie humoru i brawurę twórców pływadeł. To jedna z atrakcji augustowskiego lata. Od 21 lat organizuje je Polskie Radio Białystok. Pomysłodawcą jest dziennikarz PR Białystok Marek Gąsiorowski.



Beata Trzonkowska, młodzieżowa wicemistrzyni Polski w pchnięciu kulą z ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża. To jej trzeci medal Mistrzostw Polski. Wcześniej zdobyła 2 medale w rzucie dyskiem (2010 i 2012 r.). Tydzień wcześniej Beata startowała w młodzieżowym meczu Polska-Czechy-Węgry-Słowenia w Mariborze (Słowenia). W pchnięciu kulą uzyskała również drugie miejsce. Beata sama sobie jest trenerem. Studiuje fizjoterapię w łomżyńskiej PWSiP. Od roku prowadzi zajęcia z miotaczami (dysk, kula, oszczep) w UKS Liceum Sportowe Łomża.

Rusza nowa III Liga!

W sobotę i niedzielę (6-7 sierpnia) rozpoczyna rozgrywki zreformowana III liga piłki nożnej. Rywalizacja odbywać się będzie w kraju w czterech grupach. Podlaskie znalazło się w grupie I z Mazowieckiem, Warmińsko - Mazurskiem i Łódzkiem. O mistrzostwo grupy i awans do II ligi walczy 18 drużyn, w tym tylko 3 z Podlaskiego: ŁKS Łomża, Ruch Wysokie Mazowieckie i Jagiellonia II Białystok.

ŁKS wzmocniony

ŁKS sezon inauguruje w niedzielę (7 sierpnia) o godz. 16.00 na stadionie przy ul. Zjazd meczem z MKS Elk. Trener Mateusz Miłoszewski dokonał wzmocnień we wszystkich formacjach. W obronie zagra Dawid Korotkiewicz (lat 19), były zawodnik Olimpii Zambrów (II liga) i Jagiellonii, ostatnio w Romincie Gołdap. Do ŁKS wrócił z Drwęcy Mariusz Baranowski, gracz środka pola. Utratę w ofensywie Łukasza Zaniewskiego (przeszedł do Motoru Lublin) Klub zrekomensował powrotem do Łomży z wypożycze-

nia do Siedlec Rafała Maćkowskiego oraz pozyskaniem do zespołu z Rominty Gołdap polskiego Japończyka Daiji Kimury (lat 21). Kimura urodził się w Japonii, ale od 16 lat mieszka w Polsce.

Ruch: nowy stadion

Wysokomazowiecka drużyna wywalczyła miejsce w nowej III lidze po zdobyciu mistrzostwa IV ligi podlaskiej. Grający trener Tomasz Kułkiewicz wzmocnił kadrę bardzo skromnie. W zespole pojawili się bramkarz Kamil Dobrenko (ostatnio Biebrza Gońiadz), pomocnik Dawid Ostaszewski (KS Wasilków) oraz napastnik Michał Poduch (Wissa Szczuczyn). Podobnie jak w ŁKS, w Ruchu prawdopodobnie także dojdzie do dalszych wzmocnień.

Ruch inauguruje nowy sezon także w niedzielę (7 VIII), o godz. 17.00 na własnym boisku. Będzie to pierwszy mecz na zmodernizowanym kosztem 3 mln zł stadionie miejskim z dachem nad trybuną, oświetleniem, nową, powiększoną płytą boiska, parkingiem dla kibiców.

Przegrana inauguracja

Od porażki 0:2 z GKS Bełchatów rozpoczęła nowy sezon w II lidze w minioną sobotę (30 lipca) Olimpia Zambrów. Mocno odnowionym zambrowskim zespołem kieruje nowy trener Zbigniew Kaczmarek. W sobotę w Bełchatowie na boisko wybiegło tylko trzech graczy z kadry z poprzedniego sezonu. W bramce stanął Maciej Humerski, którego dwukrotnie (w 68 i 71 minucie) pokonał Marcin Krzywicki.

Joanna na mistrzostwach

Nasza czołowa tenisistka stołowa Joanna Sokołowska (AZS PWSiP Łomża) i Julia Bartoszek (KS Stal Zawadzkie) doszły do ćwierćfinału w grze podwójnej podczas Mistrzostw Europy w tenisie stołowym Juniorów i Kadetów (juniorów młodszych) w Zagrzebiu (Chorwacja). Zawody rozpoczęły się turniejem drużynowym, w których reprezentacja Polski, złożona z siostr bliźniaczek Anny i Katarzyny Węgrzyn ze Stronia Śląskiego, zdobyła srebrny medal, przegrywając w finale z reprezentacją Rosji.

Narolewska opuszcza Łomżę

Nowy sezon pierwszoligowa drużyna tenisistek stołowych AZS PWSiP Łomża rozpocznie bez Moniki Narolewskiej. Wychowanka trenera Wacława Tarnackiego postanowiła ostatecznie rozstać się z Łomżą. Będzie grać w pierwszoligowym Cukrowniku Chybie (Śląsk Cieszyński). Monika studiuje we Wrocławiu.

Triathlon w Łomży

III edycja Triathlonu MOSiR Łomża odbędzie się w niedzielę (7 sierpnia). Początek o godz. 12.00 na plaży przy moście Hubala. Zawodnicy rywalizować będą w trzech dyscyplinach. Na czas przepłyną 1 km Narwią, przejadą 15 km na rowerach oraz przebiegną 3 km. W godzinach 12.00 - 14.00 wyłączone z ruchu będą ulica Rybaki oraz ulica Sikorskiego z Mostem Hubala (od skrzyżowania z ulicą Rybaki do skrzyżowania z ulicą Włociańską w Piątnicy). W tym czasie na tych odcinkach odbędzie II etap zawodów, jazda rowerem.

IV 10110



NEXTO • PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

**Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.**



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE